

Biblioteka  
Główna  
UMK Toruń

011490

1934



# SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU MACIERZY SZKOLNEJ

ZA ROK

**1934**

ROCZNIK VIII.

NAKŁADEM MACIERZY SZKOLNEJ W GDAŃSKU STOW. ZAREJ.

AM OLIVAER TOR 2-4 :: P. K. O. 170040

CZCIONKAMI Drukarni Gdanskiej A. G. GDAŃSK, STADTGEBIET 12

Zapisz się na członka  
Macierzy Szkolnej  
w Gdańsku!

*Składka miesięczna członka zwyczajnego  
wynosi 1.— zł.*

*(na obszarze W. M. Gdańska 1.— Gld.)*

Konto P. K. O. 170040



# SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU MACIERZY SZKOLNEJ

ZA ROK

**1934**

ROCZNIK VIII.

NAKŁADEM MACIERZY SZKOLNEJ W GDAŃSKU STOW. ZAREJ.  
AM OLIVAER TOR 2-4 :: P. K. O. 170040

CZCIONKAMI DRUKARNI GDAŃSKIEJ A. G. GDAŃSK, STADTGEBIET 12

# Treść:

	Strona
Członkowie honorowi . . . . .	3
Sprawozdawcze przemówienie Prezesa Macierzy Szkolnej na dorocznem Walnem Zgromadzeniu członków Macierzy Szkolnej w Gdańsku. . .	5
Ochronki . . . . .	14
Szkolnictwo powszechne . . . . .	18
a) szkoły Macierzy Szkolnej . . . . .	18
b) szkoły senackie . . . . .	22
Szkolnictwo średnie . . . . .	24
Szkolnictwo zawodowe . . . . .	29
Tabela statystyczna . . . . .	33
Kursy dokształcające . . . . .	34
Biblioteki . . . . .	34
Propaganda . . . . .	35
Akcja kolonijna . . . . .	37
Sprawozdanie finansowe . . . . .	43
Dary i ofiary . . . . .	47
Organizacja pracy Zarządu . . . . .	49

0 11490



K. 2815/71

*Członkowie honorowi  
Macierzy Szkolnej w Gdańsku*

† Dr. Adam Ernest, ze Lwowa

† Heiman-Jarecki Edward, z miasta Łodzi

† Dr. Kubacz Franciszek, z Gdańska

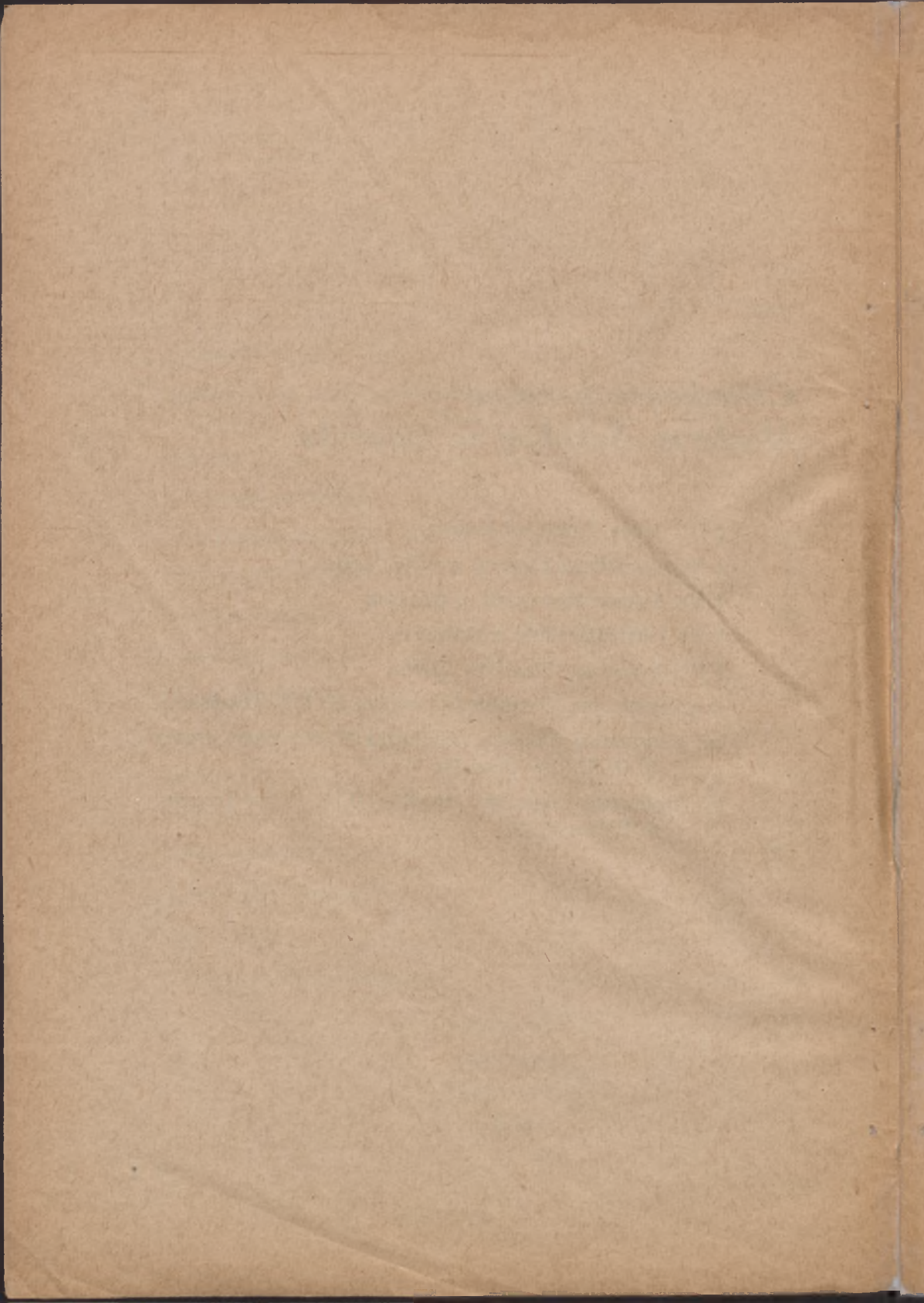
† Ks. Leon Miszewski, z Gdańska

† Przybyszewski Stanisław, poeta

Augustyński Jan, Dyrektor Gimnazjum M. S. w Gdańsku

Inż. Czarnowski Tadeusz, b. Prezes M. S. emer. Prezes  
D. O. K. P. w Gdańsku

Inż. Dobrzycki Bogusław, Dyrektor O. K. P. w Toruniu,  
b. Prezes M. S.



## **SPRAWOZDAWCZE PRZEMÓWIENIE**

### **Prezesa Macierzy Szkolnej na dorocznym Walnym Zgromadzeniu Członków Macierzy Szkolnej w Gdańsku.**

Agendy Macierzy Szkolnej w Gdańsku, rozszerzając się z roku na rok, przybrały wreszcie takie rozmiary, że w roku sprawozdawczym 1934 trzeba było przystąpić do analizy systemów prac, dalej do reform niezbędnych i wreszcie do wytknięcia takiego programu prac, któryby pozwolił w przyszłości tej najważniejszej polskiej placówce oświatowej w Gdańsku sprostać wciąż narastającym nowym zagadnieniom, jak również skutecznie zwalczać piętrzące się trudności, czynione nam Polakom ze strony władz szkolnych Wołnego Miasta Gdańska.

Reforma organizacji pracy.

Jeżeli Macierz Szkolna zmuszona jest z tak wielkim wysiłkiem, krok za krokiem zdobywać swoje prawa, to musi ona mieć przede wszystkim doskonale zorganizowaną bazę, na której opierając się, nasze placówki mogłyby skutecznie prowadzić walkę. Takiej bazy, czyli należycie zorganizowanego i sprzężycie prowadzonego biura, Macierz Szkolna nie posiadała.

Z braku funduszków prace organizacyjne wykonywane były w większej części przez grono osób dobrej woli, poświęcających honorowo z całym zapałem resztki swego wolnego od zajęć zawodowych czasu sprawom Macierzy Szkolnej. Na dłuższą metę taki system, zwłaszcza wobec trudności, o których mówić będę niżej, jest niedopomyślenia.

Już zeszłoroczne Walne Zgromadzenie członków Macierzy Szkolnej uznało za konieczne powołać do życia nową komórkę organizacyjną, przez mianowanie dyrektora biura Macierzy Szkolnej, któryby, odpowiednio fachowo przygotowany, cały swój czas poświęcał wyłącznie Macierzy Szkolnej.

Stosunkowo późne ukonstytuowanie się w zeszłym roku nowego zarządu, gdyż nastąpiło to dopiero w miesiącu czerwcu, jak również obsadzenie stanowiska dyrektora biura dopiero w mie-

siącu wrześniu 1934 r., spowodowały, że prace reorganizacyjne w zakresie form i metod pracy zarządu i biura Macierzy Szkolnej nie mogły być w ubiegłym roku zakończone. Prace te prowadzone są w dalszym ciągu w tempie należytem i dziś już można się spodziewać, że dadzą one pozytywne wyniki w niedalekiej przyszłości.

**Przeszkody  
w dalszej roz-  
budowie  
szkolnictwa.**

Bilans dorobku Macierzy Szkolnej w Gdańsku, aczkolwiek wykazuje za rok 1934 przyrost i co do instytucyj szkolnych i co do ilości dzieci do szkół i ochronek uczęszczających, uważać należy jednak za niezadawalniający.

Macierz Szkolna starała się w pierwszym rządzie opieką swoją otoczyć działwę wiejską, jako najbardziej narażoną na germanizację. Na tym odcinku napotkała Macierz Szkolna poważne trudności w uzyskaniu odpowiednich lokali, gdyż opór władz lokalnych na terenie Wolnego Miasta Gdańska jest tak nieprzejednany, że nawet i interwencje Komisarza Generalnego R. P. w Senacie nie odnoszą pożądaných skutków. Z tych względów Macierz Szkoła mogła wykonać swój program zaledwie w połowie.

W ciągu 1934 r. przybyły:

3 szkoły powszechne (Ełganowo:, Wielkie Trąbki i Szymonowo),

1 Szkoła Średnia w Gdańsku i

1 ochronka w Gdańsku.

Dalsza rozbudowa sieci szkół, przy obecnym wrogim nastroju władz Wolnego Miasta Gdańska, jest prawie całkowicie zahamowana, i jeżeli w tym względzie nie nastąpi zasadniczy zwrot na lepsze, to działwie polskiej, zwłaszcza po wsiach, grozi wynarodowienie. Metody, stosowane przez władze Wolnego Miasta Gdańska, pomimo istniejących gwarancyj, że Polacy na terenie Wolnego Miasta Gdańska będą traktowani na równi z Niemcami, nie odbiegają w niczem od dawnych, osławionych metod germanizacji, używanych przez byłe zaborcze władze pruskie.

Jako Prezes Macierzy Szkolnej, odpowiedzialny za jej działanie, uważam za swój święty obowiązek, fakt powyższy jak naj-silniej podkreślić wobec polskiej opinii publicznej.



Po zawarciu umowy polsko-gdańskiej w dniu 18 września 1933 r., regulującej sprawę szkolnictwa polskiego, Macierz Szkolna ludziła się, że nastąpią tak bardzo pożądane stosunki lojalnego współżycia i że będą honorowane zagwarantowane nam Polakom prawa. Niestety musieliśmy się po niedługim czasie przekonać, że umowa polsko-gdańska, jest znów tylko nic nieznaczącym „świstkiem papieru”. Oto przykład. Jesienią 1933 r. Macierz Szkolna nabyła we wsi Piekło grunt o powierzchni 15.318 m<sup>2</sup> od p. S. Domańskiego, który jako Polak, sprzedał ten grunt Macierzy Szkolnej, pragnąc w ten sposób umożliwić Macierzy Szkolnej wybudowanie tam ochronki i szkoły polskiej. Zarząd Gminy wiejskiej Piekło unicestwił tę transakcję, bo, korzystając z przysługującego mu prawa pierwokupu — prawa, wydanego w swoim czasie przez władze Wolnego Miasta Gdańska dla umożliwienia Polakom nabywania nieruchomości, objął w posiadanie cały grunt, zakupiony przez Macierz Szkolną od p. Domańskiego. Po długotrwałych interwencjach Komisarza Generalnego R. P. u Prezydenta Senatu, tenże pismem z dnia 8 listopada 1934 r. oznajmił, że na skutek jego osobistych zabiegów, zarząd gminy wiejskiej Piekło zgodził się odstąpić Macierzy Szkolnej niemal cały obszar, zajęty w drodze pierwokupu. Od tej chwili zaczynają się żmudne i bezowocne pertraktacje z gminą Piekło, która, grając stale na zwłokę, oświadczyła wreszcie na konferencji w dniu 2 marca 1935 r., że gotowa jest odstąpić Macierzy Szkolnej skrawek gruntu o powierzchni zaledwie 1200 m<sup>2</sup>, zamiast 14.861 m<sup>2</sup>. Ponadto był to najniegodniej położony skrawek ziemi. Szczyt cynizmu wykazała przytem gmina, żądając ceny 45 fen. za m<sup>2</sup>, podczas gdy Macierz Szkolna zapłaciła za tenże grunt p. Domańskiemu po 12 fen. za m<sup>2</sup>, a gmina Piekło na tychże warunkach weszła w posiadanie gruntu. Po dalszych odnośnych interwencjach, sprawa do dnia dzisiejszego nie ruszyła z miejsca. Powyższy przykład ilustruje nam aż nadto jaskrawo, że albo Senat, a nawet Prezydent Senatu nie mają wpływu na niższe organy administracyjne, albo też Senat milcząco aprobuje odmienne postępowanie podległych sobie organów. Podobnie przedstawia się sprawa nabycia przez Macierz Szkolną nieruchomości w Pręgowie i Pruszczu.

W roku 1934 przybyła jedna ochronka. Razem więc Macierz Szkolna posiada 13 ochronek, w których korzysta z nauki i wychowania ogółem 602 dzieci, w czym 440 czyli 73% ob. gdańskich, a 162 czyli 27% ob. polskich. W porównaniu zatem z rokiem 1933 jest niestety tylko nieznaczny przyrost, bo wynosi 6 dzieci.

Ochronki  
i szkoły  
w liczbach.

Stan ten jest atoli wynikiem trudności, na które Macierz Szkolna napotykała przy zdobywaniu lokali. Nie mogła bowiem otworzyć ochronek w Pruszczu, Nowym Szotlandzie, Laentalu, Sopocie i innych miejscowościach. Poważniejszy przyrost, jakkolwiek również niezadawalniający przedstawiają szkoły powszechne. W roku bowiem sprawozdawczym otworzyła Macierz Szkolna 3 nowe szkoły powszechne, a to w Szymonowie, Elganowie i Wielkich Trąbkach. Tak więc Macierz Szkolna utrzymuje obecnie 4 szkoły powszechne, mianowicie: pełną 7 klasową szkołę w Gdańsku z 3-ma jej filjami we Wrzeszczu, w Sopocie i Nowym Porciu i 3 wyżej wymienione. Ponadto została otwarta szkoła średnia przy ul. Am Olivaertor 2/4. Szkoła ta była potrzebna dlatego, że należało tym dzieciom, które pragną w stosunkowo krótkim czasie zdobyć podstawę utrzymania, dać szkołę 6 letnią o programie więcej praktycznym. Trafność tego poczynania stwierdziła ilość zgłoszonych dzieci do pierwszej klasy, wynosiła bowiem 43. Szkoły powszechne, utrzymywane przez Macierz Szkolną, liczą obecnie 678 dzieci, podczas gdy w roku 1933 liczyły 474 dzieci — zatem w stosunku do roku ubiegłego przyrost wynosi 209 dzieci czyli 43 %.

Gimnazjum rozwija się dalej nie tyle wszerz, ile wglęb. W stosunku do roku 1933 spadła liczba młodzieży z 590 na 551, co jest zupełnie naturalnym objawem wobec faktu, że założyliśmy szkołę średnią właśnie dla odciążenia gimnazjum. Ponadto w roku 1933 była jeszcze w Gdańsku Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych, która dostarczała gimnazjum poważnego kontyngentu młodzieży. Pocieszającym momentem w rozwoju gimnazjum jest to, że w roku 1934 wykonaliśmy wstępne czynności, zmierzające do rozbudowy gimnazjum, budowy 2 sal gimnastycznych i dużej sali widowiskowej, która będzie mogła zaspokoić nie tylko potrzeby wychowawcze gimnazjum, ale przede wszystkim potrzeby kulturalne polskiego społeczeństwa w Gdańsku, które dotychczas musi się tulać po obcych salach i płacić za nie drogo, jeżeli chce korzystać czy to z polskiego teatru, czy polskiego koncertu. Plany budowy są już zrobione i zatwierdzone; niebawem rozpoczniemy budowę.

Szkoła Handlowa wykazuje liczbowy postęp, liczy bowiem obecnie niższa i wyższa szkoła razem 184 młodzieży, podczas gdy w roku ubiegłym miały razem 164 młodzieży. Szkoła ta spełnia swe zadanie, gdyż wypuszcza fachowo przygotowaną młodzież, znajdującą, dzięki staraniom dyrektora, zajęcie na terenie Gdańska.

Macierz Szkolna przejęła w roku 1934 pod swój zarząd również Konserwatorium Muzyczne, które do roku 1934 pozostawało pod opieką Towarzystwa Muzycznego. Szkoła ta dzięki usilnym staraniom nowego dyrektora, wybitnego muzyka p. Kazimierza Wiłkomirskiego — podnosi się z dnia na dzień coraz wyżej i jest uzasadniona nadzieja, że niebawem odgrywać będzie wybitną rolę w polskim życiu kulturalnym Gdańska. Obecnie liczy Konserwatorium 57 uczniów.

Zestawiając zatem liczbę dzieci i młodzieży w naszych zakładach, otrzymamy ogólną liczbę 2115, podczas gdy w roku 1933 liczba ta wynosiła 1819, przyrost zatem wynosi 296, co daje 16%.

Skoro mówię o szkołach, muszę również wspomnieć o tem, że w roku sprawozdawczym wykonała Macierz Szkolna cały szereg robót inwestycyjnych, celem odpowiedniego pomieszczenia zakładów. W tym celu została wynajęta część gmachu b. Dyrekcji Kolejowej i dostosowana do potrzeb szkoły średniej, klasztoru S. S. Dominikanek, Konserwatorium Muzycznego i ochronki. Dla szkoły powszechnej i ochronki w Nowym Porcie wynajęta Macierz Szkolna jeden gmach, który również dostosowano do potrzeb szkolnych.

Wzorem roku poprzedniego przystąpiła Macierz Szkolna z końcem listopada 1934 roku do zbierania wniosków, w których rodzice wzgl. opiekunowie na podstawie umowy polsko-gdańskiej z dnia 18. 9. 33 r. mają prawo domagania się otwarcia nowych szkół względnie utworzenia klas lub oddziałów polskich przy szkołach senackich.

Akcja zapisów  
szkolnych.

W akcji tej zwracała Macierz Szkolna szczególną uwagę na większe skupienia ludności, które żadnych szkół polskich nie posiadają. Akcja właściwa trwała do końca stycznia 1935 roku przy wydatnej pomocy organizacyj polskich, miejscowego społeczeństwa i prasy. Objęła ona cały teren W. M. Gdańska. Ogółem wpłynęło 911 wniosków. Wnioski te, w przepisany terminie, w myśl umowy z 18. 9. 1933 przesłane zostały za naszym pośrednictwem do odpowiednich kierowników szkół. Lecz podobnie jak w roku ubiegłym kierownicy szkół niemieckich, a nawet niektórzy kierownicy szkół z polskim językiem nauczania zwrócili te wnioski spowrotem. Wobec tego musieliśmy je przesłać Senatowi do rozpatrzenia. Senat z kolei i dopiero na skutek interwencji Komisarza Generalnego R. P. odstąpił te wnioski kierownikom szkół do zbadania i tu rozpoczyna się urzędowe obalanie tych wniosków.

Nauczyciel, sołtys, policjant, Winterhilfe, chlebobawca Niemiec, rozpoczynają swoją pracę. I podczas gdy w myśl umowy wnioski mogą być badane tylko co do formalnych wymogów, przewidzianych umową, kierownicy szkół wzywają wszystkich wnioskodawców, wywierają na nich odpowiedni nacisk, a nadto różni wysłannicy skłaniają ich prośbą i groźbą, często pieniędzmi do cofnięcia wniosków. Dobrano się nawet do sierot oraz dzieci nieślubnych, gdzie wola wychowawców uzależniona jest od urzędu opiekuńczego „Jugendamt'u”.

W niektórych wypadkach, o ile prośby, obietnice dobrej płatnej pracy, doraźnego wsparcia, groźba wydalenia z pracy lub z mieszkania, groźba cofnięcia obywatelstwa wreszcie przekupstwo nie dawały pożądanego skutku, starano się stosować również metody upijania i zmuszania na tej drodze do cofnięcia wniosków. Takim systemem przeprowadzone badania dały zamierzone wyniki.

Oto w dniu 20 marca br. Senat W. M. Gdańska odpowiedział urzędowo, że prośbom naszym o założenie szkół i oddziałów na wioskach nie może uczynić zadość z braku ustawowej ilości dzieci. Nawet w takich miejscowościach jak Pruszcz, gdzie złożono 22 wnioski i Pszczółki, gdzie złożono 27 nie znalazło się ustawowej liczby 12 ważnych wniosków. Jest to oczywisty dowód, że tak honorowana umowa z 1933 roku nie przedstawia dla nas wartości. Nietylko, że nie otrzymamy w bieżącym roku nowych szkół i oddziałów, ale grozi nam utrata uzyskanych w roku ubiegłym oddziałów polskich. Mianowicie w Piekle zgłosiliśmy do istniejącego tam oddziału polskiego 4 dzieci, lecz Senat odrzucił te wnioski motywując brakiem ustawowej liczby 12 zgłoszonych wniosków. Zaznaczam, że do oddziału tego uczęszcza ponad 30 dzieci. Na czym oparł się Senat w powzięciu decyzji niewiadomo, gdyż nie otrzymaliśmy dotychczas w tej sprawie żadnego wyjaśnienia.

Przeciwko powyższym metodom i ostatecznej decyzji Senatowi zmuszona była Macierz Szkolna wnieść na ręce pana Komisarza Generalnego R. P. w Gdańsku stanowczy protest poparty dowodami, podkreślając, że metody te godzą w zasadnicze prawa, przysługujące ludności polskiej na obszarze Wolnego Miasta Gdańska i są sprzeczne z duchem i postanowieniami umowy polsko-gdańskiej z dnia 18. 9. 33 r.

Publiczne Szkoły Powszechne z polskim językiem nauczania, utrzymywane przez Senat, były dla Macierzy Szkolnej przedmiotem wielkiej troski. W pierwszym rządzie dążyła Macierz Szkolna do tego, by do tych szkół zgłaszało się jak najwięcej dzieci i w tym celu przeprowadzono — jak wyżej nadmieniałem — poważną akcję wpisową. Następnie czyniła Macierz Szkolna w ramach jej możliwości duże wysiłki, by w szkołach tych poziom nauczania i wychowania odpowiadał przynajmniej w przybliżeniu wymogom wychowania narodowego. Wysiłki te jednak nie odniosły pożądanego skutku, nauka bowiem w tych szkołach pozostawia w dalszym ciągu wiele do życzenia.

Publiczne Szkoły  
Powszechne  
z polskim języ-  
kiem nauczania.

Grona nauczycielskie przy tych szkołach składają się w przeważnej części z nauczycieli Niemców lub renegatów. Nauczyciele ci, nie znając częstokroć należycie języka polskiego, nie tylko, nie wychowują młodzieży im powierzonej w duchu polskim, ale często, gdzie tylko mogą, tępią język polski i uczucia w młodocianych duszach. Nie dość tego, że ci wychowawcy — szkoldnicy posługują się niejednokrotnie podczas lekcyj językiem niemieckim, tłómacząc postępowanie swoje rzekomą nieznaną im języka polskiego u uczącej się młodzieży, ale co gorsze, pewni kierownicy polskich szkół wręcz zakazują dzieciom i nauczycielom, okazującym dobrą wolę, używania języka polskiego na przerwach, wycieczkach i t. p. Dzieci zaś, przybywające z okazji uroczystości narodowych z kościoła wprost do szkoły w mundurkach harcerskich, szykanuje jeden z kierowników pełnej szkoły powszechnej, wysyłając je do domu celem przebrania się. Nie są to sporadyczne wypadki szykan w stosunku do dzieci polskich.

Macierz Szkolna uważa za rzecz konieczną, by Senat Wolnego Miasta Gdańska położył jak najprędzej kres tym częstokroć samowolnym poczynaniom swych podwładnych organów i by w zrozumieniu konieczności harmonijnego współżycia ze stroną polską usunął szkodliwych kierowników i nauczycieli z polskich szkół publicznych.

Spodziewamy się wreszcie, że polski inspektor szkolny, który jesienią roku 1934 objął na podstawie umowy z września 1933 dozór nad szkołami senackimi z polskim językiem nauczania (funkcje te spełnia Profesor Gimnazjum M. S. p. Erwin Behrendt) użyje wszelkich do dyspozycji stojących mu środków, by w szkołach polskich zapanował polski duch. Jeżeli jednak polski inspektor będzie w dalszym ciągu ograniczany w swych kompetencjach i nie będzie mógł wprowadzić polskich programów nauczania oraz dokonać zmian wśród personelu nauczyciel-

skiego, w takim razie i ta zdobycz, za jaką uważamy stanowisko polskiego inspektora, okaże się fikcją, jaką jest narazie cała umowa z września 1933 r.

#### Kolonje letnie.

Akcja wysyłki dzieci na kolonje letnie miała przebieg pomyslny, jak w stosunku do dzieci szkolnych, tak i ochronkowych. W ciągu lata ubiegłego wysłała Macierz Szkolna na kolonje letnie do Kraju 816 dzieci, podczas gdy w roku 1933 — 462. Również i Naczelny Komitet Ochronkowy umożliwił większej ilości dzieci ochronkowych wyjazd na kolonje, a mianowicie w roku 1934 było na kolonjach 120 dzieci, podczas gdy w roku 1933 — 60 dzieci.

Po wyjeździe dzieci na kolonje do Kraju zaalarmowana została Macierz Szkolna przez niektórych rodziców, że jakoby warunki na kolonjach były nieodpowiednie. Zainterpelowany w tej sprawie również przez Panią Ministrową L. Papée, zaproponowałem Pani Ministrowej udać się wspólnie na inspekcję, aby sprawę na miejscu zbadać. Zwiedziliśmy kolonje w Chodzieży, Międzychodzie, Sierakowie, Nietążkowie, Kobylnicy i Łabiszynie. Okazało się na szczęście, że żale i skargi rodziców były bezpodstawne. Zastaliśmy wprawdzie stan niezadawalniający w jednej z kolonij, z której jednak skargi nie pochodziły, natomiast pozostałe kolonje prowadzone były na wysokim poziomie. Przekonał się natomiast, że właśnie gdańskie dzieci sprawiały kierownictwom kolonij najwięcej kłopotów, że się separują od innych dzieci, rozmawiają między sobą często po niemiecku i wysyłają do rodziców nieuzasadnione skargi.

Wywczasy dzieci na kolonjach w Kraju przeprowadzone były przez Macierz Szkolną przy wydatnej pomocy następujących instytucyj:

Związku Obrony Kresów Zachodnich, Okręgowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego w Poznaniu, Rodziny Policyjnej w Poznaniu, Rodziny Rezerwistów w Poznaniu, Organizacji Studentek Uniwersytetu Poznańskiego, Pierwszej Harcerskiej Drużyny Lotniczej im. Henryka Dąbrowskiego w Poznaniu, Koła Opieki Rodzicielskiej przy Seminarjum Nauczycielskiem Żeńskim Imienia Królowej Jadwigi w Kielcach, Rodzin Kolejowych D. O. K. P. Toruń, Kraków, Radom, Katowice, Wilno, Stanisławów, Wydziału Opieki Społecznej przy Urzędach Wojewódzkich Toruń, Wilno, Kraków, Poznań, Kielce i wreszcie Kuratorjum O. S. w Poznaniu.

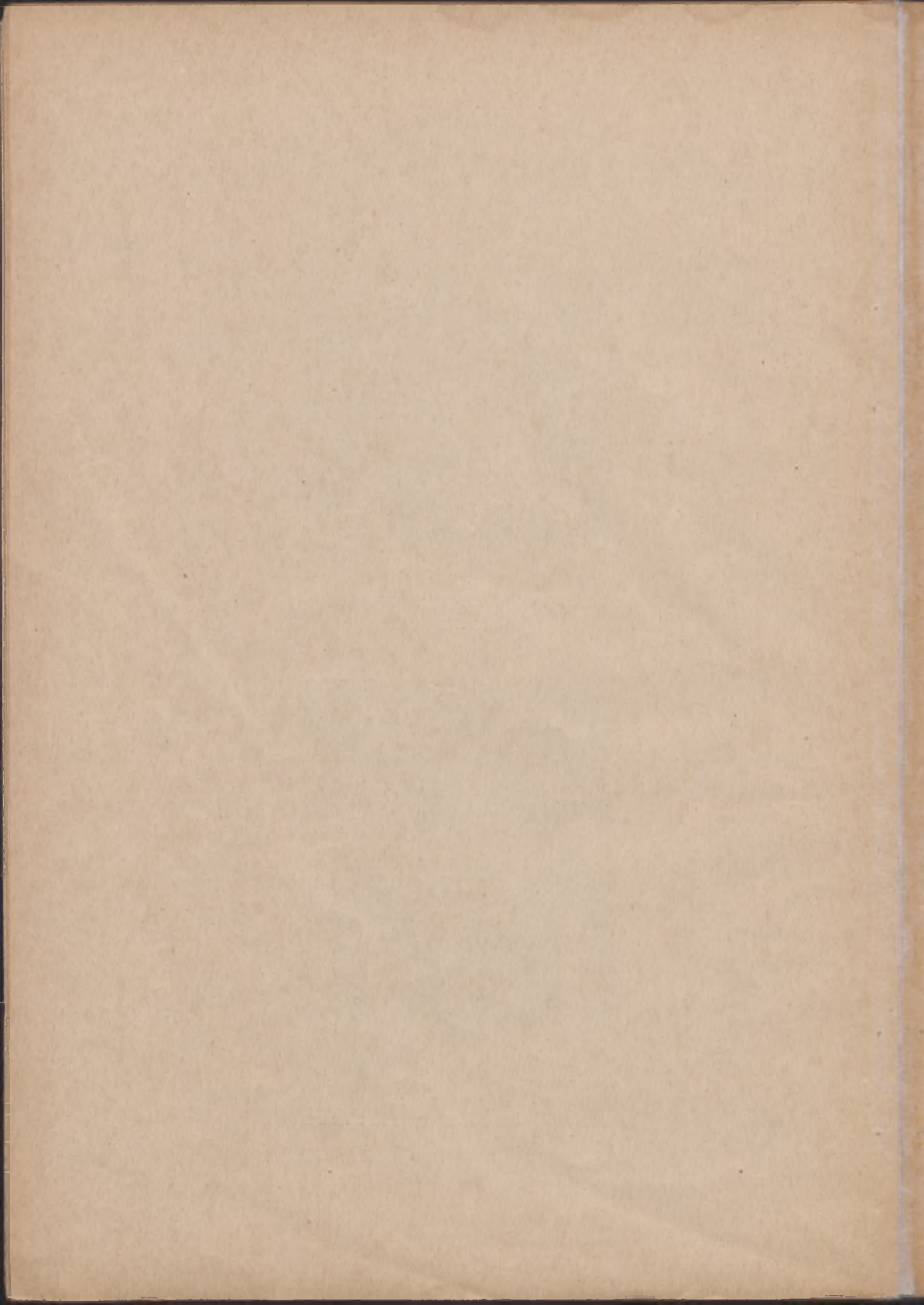
Powyższym instytucjom, oraz kierownictwom kolonij wyrażam na tem miejscu w imieniu Zarządu Macierzy Szkolnej najserdeczniejsze podziękowanie za okazaną pomoc.



*P. Ministrowa L. Papée (3 od lewej),  
obok Prezes M. S. zwiedzają kolonję  
w Sierakowie.*



*Uczennice Szkoły Handlowej M. S.  
na kolonji w Sierakowie.*





Zbliżam się do końca moich wywodów na temat poczyznań Macierzy Szkolnej z ubiegłego roku. Nie spełniłbym atoli całkowicie mego obowiązku, gdybym na tem miejscu nie stwierdził publicznie, że całe nauczycielstwo, zajęte w szkołach Macierzy Szkolnej, oddaje się z pełnem poświęceniem pracy w szkole, a, poza swemi zawodowemi obowiązkami, wzięło na swe barki bardzo poważną pracę społeczną i kulturalną na terenie W. M. Gdańska.

W imieniu Macierzy Szkolnej mam zaszczyt uprzejmie prosić Komisarza Generalnego R. P. w Gdańsku Pana Ministra Dr. Kazimierza Papée o przyjęcie wyrazów najgłębszej wdzięczności za opiekę, którą raczył roztoczyć nad poczynianami Macierzy Szkolnej.

Na ręce Pani Ministrowej Leonji Papée, Przewodniczącej Naczelnego Komitetu Ochronkowego, składam Jej osobiście oraz paniom — delegatkom najserdeczniejsze podziękowanie za pełną poświęcenia współpracę.

Panu Radcy Ignacemu Ziętkiewiczowi, zastępcy Komisarza Generalnego R. P. w Gdańsku, wyrażam serdeczne podziękowanie za tak gorliwą i owocną współpracę w realizowaniu naszych zadań.

Wreszcie niechaj mi wolno będzie złożyć szczerę podziękowanie władzom i instytucjom w Kraju za ich wydatną pomoc i tym wszystkim, którzy choćby w najmniejszej mierze oddali swe usługi bezinteresownie naszej instytucji. Wymaga ona bowiem ciągłej opieki ze strony wszystkich obywateli, troszczących się naprawdę o naszą młodzież, gdyż napotyka, jak słyszeliśmy powyżej, na bardzo duże trudności w realizowaniu programu swego działania.

Temi trudnościami jednak nie zamierzamy się zrażać; przeciwnie, będziemy je dalej łamać, ufni w pomoc naszego społeczeństwa i przekonani, że praca, którą wykonujemy, jest pracą dobrą i dla naszego społeczeństwa pożyteczną.

## OCHRONKI

Frekwencja dzieci w ochronkach z końcem roku 1934 była następująca:

Nazwa Ochronki:	Ilość dzieci Ogólna		
	ob. pol- skich:	ob. gdań- skich:	ilość dzieci:
1. Gdańsk-Petershagen	8	30	38
2. Wrzeszcz I. — Heeresanger	10	83	93
3. Oliwa	4	28	32
4. Sidlice	7	47	54
5. Gdańsk — Dom Polski	28	43	71
6. Sopoty	19	46	65
7. Nowy Port	51	21	72
8. Orunia	—	38	38
9. Gdańsk — Langgarten	15	30	45
10. Brzeźno	4	16	20
11. Wielkie Trąbki	—	24	24
12. Wrzeszcz II. — Ritterhof	8	29	37
13. Gdańsk — Am Olivaertor 2—4	8	5	13
	162	440	602

W jedenastu ochronkach spełniają obowiązki ochraniarek S. S. Dominikanki, w dwu zaś ochraniarki świeckie.

Wielką pomoc przy prowadzeniu ochronek okazuje Macierzy Szkolnej przez swoje delegatki założony we wrześniu 1932 r. Naczelny Komitet Ochronkowy przy Macierzy Szkolnej, pozostający pod przewodnictwem P. Ministrowej Leonji Papée.

Pomoc ta ze strony N. K. O. polega na tem, że panie, delegowane przez N. K. O. mają pod swoją stałą opieką wyznaczone im ochronki.

Zajęcia dzieci w ochronkach odbywają się według jednolitego programu.

Wiele uwagi poświęca się mowie ojczystej, przeprowadzając z dziećmi krótkie pogadanki na tematy, odpowiadające psychicznemu rozwojowi dziecka, ponadto uprawia się śpiewy regilijne, narodowe, i okolicznościowe, wreszcie zabawy i gry ruchowe.

Celem budzenia miłości do Kraju ojczystego i do tych, którzy losami naszego Kraju kierują, obchodziła młodzież wszystkich ochronek Imieniny Pana Prezydenta Rzplitej, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, oraz święta państwowe, jak Trzeci Maja i Jedenasty Listopada.

Z inicjatywy Pani Ministrowej L. Papée obchodzono specjalnie uroczystości w roku sprawozdawczym Imieniny Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w sali Strzelnicy pod hasłem „Dzieci dla dzieci”. W uroczystości tej wzięły udział dzieci z ochronek i to nietylko z miasta, ale także i z wiosek. Specjalny autobus przywiózł na tę uroczystość dzieci z Wielkich Trąbek, Ełganowa, Postołowa, Szymonowa i Pręgowa. Po skończonej uroczystości ugoszczono dzieci przybyłe z wiosek w świetlicy Związku Polaków „Stare Miasto” kawą i ciastkami.

Dnia 28 czerwca, w dniu Imienin Pani Ministrowej, niestrudzonej opiekunki dziatwy polskiej, złożyły dzieci ochronkowe Swej Protektorce życzenia, wyrażając Jej zarazem swoje uczucia wdzięczności i przywiązania.

W ochronkach otrzymują dzieci codziennie ciepły posiłek.

We wszystkich ochronkach odbywały się w ciągu roku sprawozdawczego wizytacje przedstawicieli Zarządu Macierzy Szkolnej.

W okresie gwiazdkowym zorganizowano w ochronkach obchody gwiazdkowe, połączone z występami dzieci, poczem obdarowano je słodyczami, uboższe zaś artykułami pierwszej potrzeby, jak ubranka, sukienki, płaszczyki, buciki lub ciepła bielizna.

Jak wielkie znaczenie dla życia wsi polskiej mają ochronki, świadczy najlepiej sprawozdanie kierowniczkii ochronki w Wielkich Trąbkach, p. K. Pawłowskiej. Dla przykładu przytaczamy je w całości:

„Największą uwagę w mej ochronce poświęcam nauce języka ojczystego, którym dziatwa dość dobrze włada, a kilkoro dzieci, z rodzin zupełnie zniemczonych, nawet poprawnie nauczyło się mówić po polsku. Jest to miłą nagrodą za mój trud.

W ochronce przeprowadzam, stosownie do wieku dzieci, króciutkie pogadanki religijne, historyczno-narodowe, przyrodnicze i t. p.; również uprawiam z dziećmi śpiewy religijne, narodowe, ludowe oraz piosenki przy zabawach i grach ruchowych.

Święta państwowe, jak Trzeci Maja, Jedenasty Listopada, Imieniny Pana Prezydenta Rzplitej Polskiej oraz Pierwszego Marszałka Polski obchodzimy uroczystie. Na zakończenie tych uroczystości otrzymują dzieci słodczyce, albo kawę i ciastka.

Uroczystości kościelne, a przede wszystkim Adoracje Najświętszego Sakramentu, obchodzi dziatwa uroczystie przez wykonywanie w kościele śpiewów religijnych, na które miejscowy Ksiądz Proboszcz (Niemiec) z ambony dzieci zaprasza.

Ducha polskiego podnosi i radjo, zainstalowane w mojem prywatnem mieszkaniu, skąd codziennie od wczesnego ranka, przez otwarte okno, rozbrzmiewa: „Kiedy ranne wstają zorze” i dalsze audycje polskie, roznosząc słowo polskie po całej wiosce. Wieczorami przychodzą starsi i dzieci na audycje radjowe, przyczem dziatwa uczy się robót ręcznych; jedna sześćioletnia dziewczynka szydełkuje — aż miło patrzeć.

W każdą drugą niedzielę, kiedy w kościele niema polskiego nabożeństwa, po wysłuchaniu rannej obowiązkowej mszy św. w kościele, przychodzą starzy i młodzi na audycję radjową, aby wysłuchać nabożeństwa i kazania polskiego, transmitowanego z różnych kościołów Polski.

Stosunek rodziców do ochronki jest bardzo dobry, a przyjaźń, trwająca już od 1930 r. okazuje się prawdziwą.”

W okresie letnim zorganizował Naczelny Komitet Ochronkowy kolonje letnie dla dzieci ochronkowych. Kolonje te zostały w roku sprawozdawczym urządzone na szerszą skalę, a to celem umożliwienia korzystania z nich większej ilości dzieci. Jedna kolonja została zorganizowana w Sopocie, dla dzieci potrzebujących wypoczynku nad morzem, druga zaś dla dzieci, potrzebujących świeżego leśnego powietrza, w Oliwie. Na kolonjach tych w ciągu lipca i sierpnia przebywały w dwu turnusach najbiedniejsze i najsłabsze dzieci, wybrane przez lekarza. Opiekę nad dziećmi na kolonjach spełniały S. S. Dominikanki i ochroniarki świeckie.

Ogółem na kolonjach letnich było w roku 1934 dzieci ochronkowych 120. (W roku 1933 było ich tylko 60).

W okresie zimowym Naczelny Komitet Ochronkowy zaopatrzył wszystkie ochronki w odpowiednią ilość tranu, który dzieci piły według polecenia lekarza.

Opiekę higieniczno-lekarską nad dziećmi w ochronkach, a częściowo także nad młodszą dziatwą w szkołach powszechnych sprawował umówiony lekarz i specjalnie dla tego celu zakontraktowana przez Macierz Szkolną higienistka Polskiego Czerwonego Krzyża.

W roku sprawozdawczym zbadał lekarz ogółem 208 dzieci w ochronkach, a pozatem zbadano i leczono w poradni P. C. K. łącznie 468 dzieci, z czego 394 z ochronek, a 74 ze szkół powszechnych.

Pomocy lekarskiej udzielono poza poradnią, względnie skierowano do specjalistów łącznie w 53 wypadkach.

	Dentysta	Okulista	Laryngolog	Ortopeda	Pedjatra	Chor. płuc	Szpital	Leczono w domu	Razem
z ochronek	30	1	6	1	2			2	42
ze szkół	2	1	2		3	1	1	1	11

Ogółem zatem zbadał lekarz 521 dzieci, leczono w poradni 105, leczono w domu 3, skierowano do specjalistów 46, prześwietlono 2, zaś 70 dzieciom dano 672 naświetlań lampą kwarcową, wykonano badań laboratoryjnych 4, tran wydano 307 dzieciom, 17 dzieciom wydano łącznie około 3 000 obiadów, a 24 dzieci otrzymało mleko.

Do zadań higienistki należał ponadto dozór nad stanem sanitarnym ochronek, oraz warunkami zdrowotnymi dzieci. W tym celu odbyła higienistka w ciągu roku 327 wywiadów domowych celem wtajemniczenia się w warunki domowe i braki, wpływające niekorzystnie na rozwój fizyczny i moralny dzieci.

Celem zmniejszenia chorób zaraźliwych w ochronkach zajmowała higienistka stale matki i wychowawczynie z przepisami sanitarnymi; dla matek zaś dzieci ochronkowych w Sopocie i w Gdańsku (Langgarten) wygłosiła dwa wykłady z przedmiotami pod tytułem: „Choroby zakaźne w wieku dziecięcym”.

## ***SZKOLNICTWO POWSZECHNE***

Na zasadzie zobowiązań, zawartych w traktatach międzynarodowych, w konstytucji gdańskiej i umowach polsko-gdańskich, w szczególności umowie z dnia 18 września 1933 r., Senat W. M. Gdańska powinien dać polskiej ludności, mieszkającej na obszarze W. M. Gdańska, bezpłatne szkoły powszechne z polskim językiem nauczania.

W tej dziedzinie spełnia zobowiązania swe Senat — ale w bardzo niewystarczającej mierze — o czem mówimy na innem miejscu, dlatego też Macierz Szkolna musiała przystąpić do zakładania polskich szkół powszechnych na swój koszt, stwarzając w ten sposób na terenie Wolnego Miasta Gdańska dwa rodzaje szkół powszechnych:

- a) Macierzy Szkolnej,
- b) Senackich.

### ***A. Szkoły Macierzy Szkolnej***

#### **1) Szkoła 7-klasowa w Gdańsku (Wallgasse 16 a — Dom Polski).**

W roku sprawozdawczym, a ósmym swego istnienia, szkoła ta rozwijała się w dalszym ciągu pomyślnie, przedstawiając pod względem organizacyjnym pełną 7-klasową szkołę o 11 oddziałach.

Dla najmłodszych dzieci, mieszkających na przedmieściach i w dalszych miejscowościach, otwarto filje we Wrzeszczu (Heeresanger 11 a) i Nowymporcie (Hindersinstrasse 1) — dla dwu pierwszych roczników, oraz w Sopocie (Parkstrasse 19) — dla trzech pierwszych roczników.

Zgłoszenia do szkoły w ciągu roku były tak liczne, że z powodu braku odpowiedniego pomieszczenia nie wszystkie mogły być uwzględnione.

Stan liczebny szkoły w dniu 31 grudnia 1934 r. był następujący: w Gdańsku — 442, we Wrzeszczu — 29, w Nowymporcie — 38 i w Sopocie — 64, razem więc obejmuje cała szkoła 573 dzieci, czyli w stosunku do roku ubiegłego (było 474 dzieci) wynosi przyrost 21 %.



Grono nauczycielskie składa się z 14 osób (7 mężczyzn, 7 kobiet), w tem jest sił nauczycielskich etatowych 11 i 3 praktykantów.

Kierownikiem szkoły jest od roku 1929 p. Kazimierz Major-kiewicz.

Stan zdrowotny dzieci był naogół dobry, jedynie filja w Nowymporcie musiała być na kilka tygodni zamknięta z powodu zakaźnych chorób. Stałej opieki lekarskiej szkoła nie posiada.

Szkoła była pomieszczona głównie w Domu Polskim na drugiem piętrze i na parterze; 2 klasy były umieszczone prowizorycznie w lokalu szkoły średniej (Am Olivaer Tor 2-4), a w domu mieszkalnym polskich inspektorów celnych, tuż obok Domu Polskiego, znajdowały się pracownie. Takie rozmieszczenie szkoły przeszkadza prawidłowej pracy szkolnej. W najbliższym zatem czasie powinna szkoła dostać własny gmach, w którym możnaby pomieścić całą młodzież i potrzebne urządzenia szkolne. Boiska również szkoła nie posiada.

Filja w Nowymporcie otrzymała pod koniec roku szkolnego nowe pomieszczenie, dostosowane całkowicie do potrzeb szkolnych, przez co, rozwój tej placówki jest zapewniony. W innych filjach nie nastąpiły większe zmiany.

Dzięki wysiłkom Koła Rodzicielskiego zostały pomnożone pomoce naukowe, jakkółwiek w skromnych rozmiarach. Szkoła posiada własny aparat projekcyjny, oraz bibliotekę, liczącą ponad 1000 tomów.

Przy szkole istnieje sklepik uczniowski, prowadzony według zasad spółdzielni; pozostaje on pod opieką jednego z nauczycieli.

Istnieje również drużyna harcerska.

Koła Opieki Rodzicielskiej istnieją przy szkole oraz jej filjach; pracują one z wielkim pożytkiem dla szkoły i współpracują z nią, dostarczając jej środków na pomoce naukowe, urządzenia szkolne, dożywianie dzieci i t. p.

Macierz Szkolna obdarzyła dzieci na gwiazdkę podarkami praktycznymi. Koło zaś Rodzicielskie ze swej strony dokłada starań, by dopomóc materialnie biednym dzieciom, n. p. w porze zimowej dawało 60 dzieciom bezpłatnie ciepłe śniadania.

## 2) Szkoła w Etganowie.

Szkoła ta została poświęcona i otwarta dnia 25 kwietnia 1934 w obecności przedstawicieli Komisarza Generalnego R. P., Senatu W. M. Gdańska, Związku Polaków, Macierzy Szkolnej oraz licznie zebranej miejscowej ludności.

Kierownictwo szkoły powierzono nauczycielowi p. Teodorowi Wrzesińskiemu.

Stan liczebny dzieci w dniu otwarcia szkoły wynosił 36, z czego 34 dzieci obywateli gdańskich z Ełganowa i 2 dzieci obywateli gdańskich z Czerniewa (Schwarzenfelde). Stan ten utrzymał się przez cały rok.

Szkoła została urządzona według systemu szkoły jednoklasowej, t. j. została podzielona na 4 oddziały z nauką podzielną.

Do oddziału IV. przyjęto	15	dzieci	(10	dziewcząt,	5	chłopców)
„ „ III. „	8	„	(3	„	5	„ )
„ „ II. „	3	„	(2	„	1	„ )
„ „ I. „	10	„	(4	„	6	„ )

Do szkoły wprowadzono rozkład godzin 36-lekcyjny, w tem 4 lekcje języka niemieckiego. Wyniki w szkole okazały się stosunkowo dobre. Najlepiej jednak wywiązał się ze swego zadania oddział I.

W ciągu roku 1934 urządziła szkoła 3 obchody, na których byli obecni również rodzice i goście, a to: Trzeci Maja, 11. listopada i uroczystość gwiazdkową (23 grudnia). Prócz tego chór dziecięcy szkoły występował w okresie gwiazdkowym ze śpiewem podczas głównego nabożeństwa w parafjalnym kościele w Wielkich Trąbkach.

W czasie wakacyj letnich 1934 r. korzystało z kolonij letnich 10 dzieci. Poza tem zorganizowano z chłopców szkolnych drużynę harcerską, która liczy 17 zuchów.

Przy szkole istnieje również Rada Rodzicielska, która odbywa regularnie swoje miesięczne zebrania w szkole przy współudziale kierownika szkoły.

### 3) Szkoła w Szymonowie.

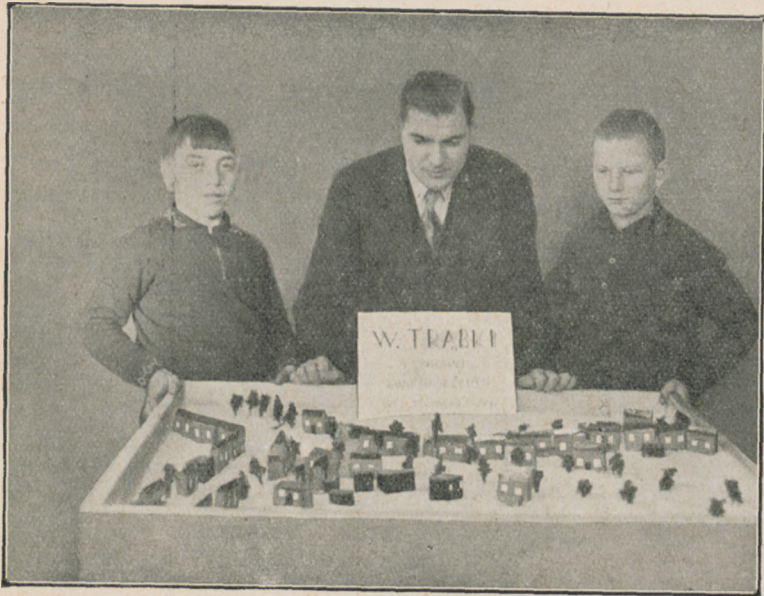
Poświęcenie i otwarcie tej szkoły nastąpiło w dniu 27 kwietnia 1934 r. w obecności przedstawicieli: Komisarza Generalnego R. P., Senatu W. M. Gdańska, Związku Polaków, Macierzy Szkolnej oraz licznie zebranej miejscowej ludności.

Jest to szkoła 1-klasowa o 4 oddziałach. Liczba dzieci w szkole wynosi 40, w tem 18 chłopców i 22 dziewcząt. W Szymonowie zamieszkuje 12 dzieci, reszta dojeżdża do szkoły pociągiem: z Kalthofu, Lisewa (Liessau), z Nytychu (Neuteich) i z Tralewa (Tralau).

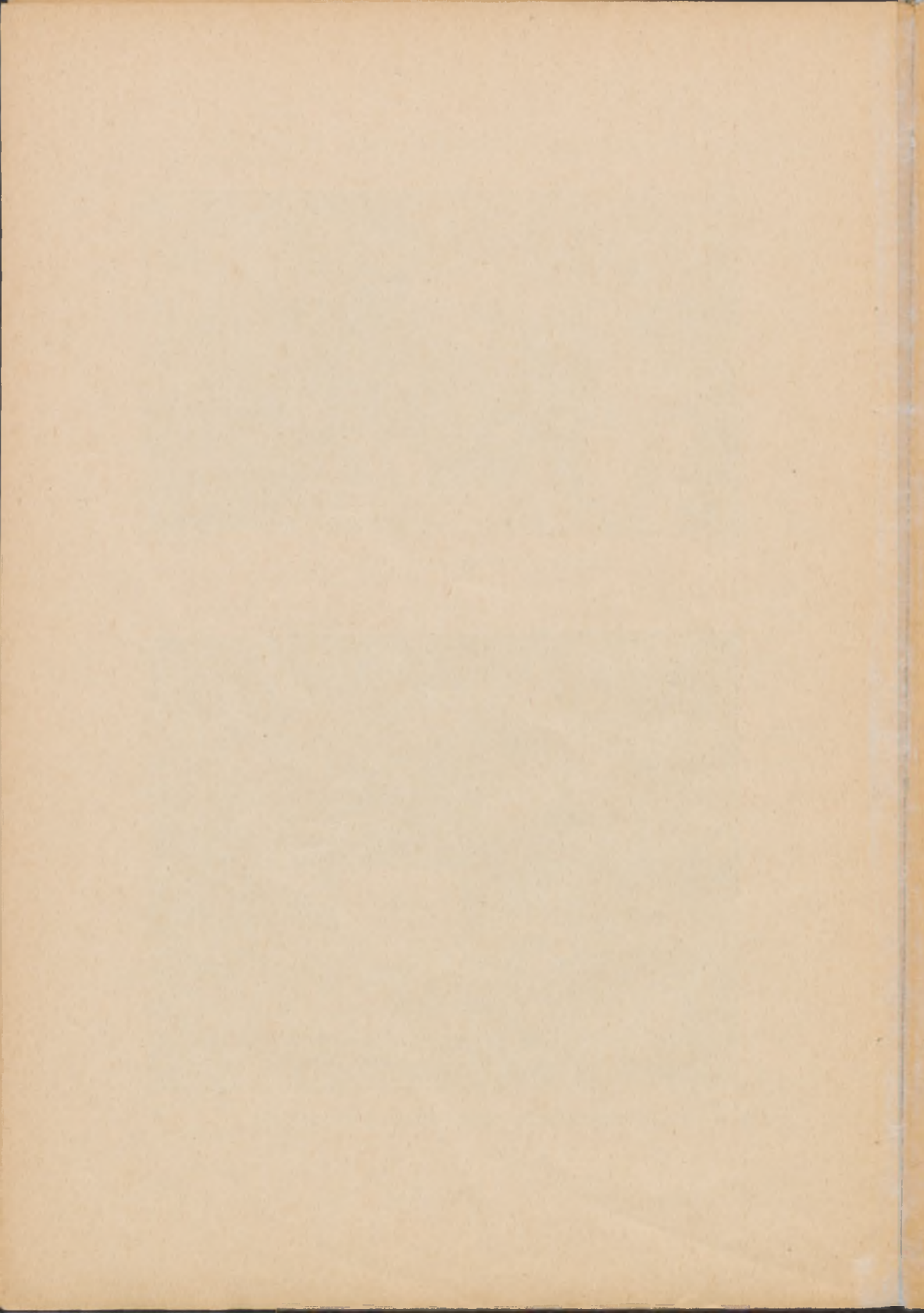




*Nauka geografji przy piaskownicy.*



*„Nasza wioska”, zbudowana przez uczniów.*



W ciągu rocznej pracy wszystkie dzieci pokonały trudności językowe.

Dzieci oddziałów II, III i IV korzystają z biblioteki szkolnej, która liczy 75 książek. Szkoła abonuje dla dzieci „Płomyczek” i „Moją Gazetkę”. Tygodniki te dzieci chętnie ogląda i czyta.

W okresie zimowym szkoła prowadzi akcję dożywiania dzieci przy pomocy Koła Opieki.

Szkoła urządzała uroczystości, obchody i wycieczki. I tak z okazji „Święta Niepodległości” urządziła uroczystą akademię, na program której złożyły się deklamacje dzieci, występy chóru, przemówienia i obrazy sceniczne. Dnia 21 grudnia 1934 r. odbyła się uroczystość gwiazdkowa. Dzieci szkolne i w wieku przed-szkolnym popisywały się wierszykami, kołędami i krótkim przedstawieniem. Nieopisaną radość sprawiło wszystkim zjawienie się „Gwiazdora”, który obdarzył dzieci sówicę materjałami na ubrania i sukienki, bielizną, zabawkami, cukierkami i t. p., ofiarowanymi przez Macierz Szkolną.

Dnia 18 sierpnia 1934 r. szkoła zorganizowała wycieczkę krajoznawczą do Gdyni przy udziale 20 dzieci. Uczestnicy byli z niej bardzo zadowoleni, oglądając z zaciękawieniem nowo-powstający port Polski.

#### 4) Szkoła w Wielkich Trąbkach.

Poświęcenie i otwarcie szkoły odbyło się 25 kwietnia 1934 r. w obecności przedstawicieli: Komisarza Generalnego R. P., Senatu W. M. Gdańska, Związku Polaków, Macierzy Szkolnej oraz licznie zebranej ludności miejscowej. Szkoła mieściła się początkowo w małym lokalu po ochronce. Podczas wakacyj letnich oddano do użytku szkoły piękną klasę o 4 oknach i szatnię, w której mieści się umywalnia.

Naukę w szkole prowadził początkowo p. Bronk, od Zielonych Świąt zaś p. Damrath Paweł.

W chwili otwarcia liczyła szkoła 22 dzieci, a to 11 z Wielkich Trąbek i 11 z Kleszczewa. 1 lipca przybył 1 uczeń z Gołębiewa. 6 listopada przybyło 5-oro dzieci z Wielkich Trąbek oraz 1 uczeń z Kleszczewa, zatem końcem roku sprawozdawczego było 29 dzieci, w tem 16 z Wielkich Trąbek, 12 z Kleszczewa i 1 z Gołębiewa. Dla dzieci z Kleszczewa zorganizowano dojazd. W tym celu zakupiła Macierz Szkolna wózek i konia.

Szkoła jest zorganizowana jako szkoła 1-klasowa o 4 oddziałach.

Wszelkie uroczystości państwowe i narodowe obchodzono uroczyście razem z ochronką.

23 grudnia 1934 r. odbył się obchód gwiazdkowy. Na program złożyły się śpiewy, deklamacje oraz przedstawienia. Na zakończenie tej uroczystości wręczono dziesiątki podarki gwiazdkowe, ofiarowane przez Macierz Szkolną.

## **B. Szkoły Senackie**

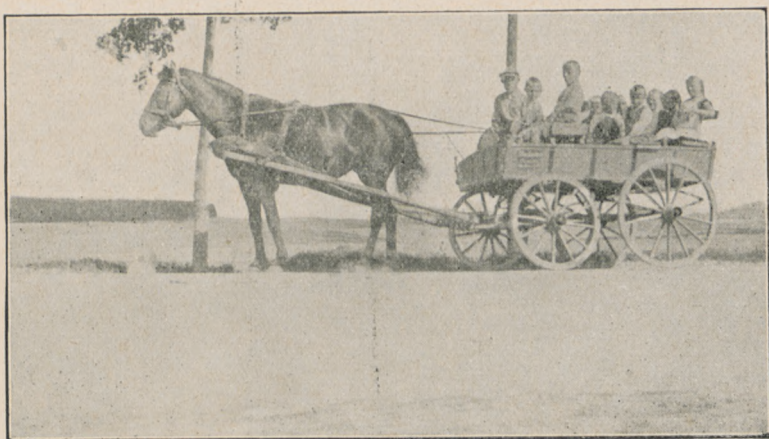
Z początkiem roku sprawozdawczego istniały na obszarze W. M. Gdańska następujące rodzaje szkół:

- a) 1 szkoła 6-klasowa w Gdańsku, Reitergasse, 353 dzieci,  
1 „ 6- „ we Wrzeszczu, Heeresanger, 270 „  
1 „ 3- „ w Sopocie, Baedekerweg, 134 „  
1 „ 1- „ w Saspe, 54 „
- b) klasy z polskim językiem nauczania przy szkołach niemieckich i podkierownictwem rektorów niemieckich:
- |                                    |             |
|------------------------------------|-------------|
| 3 klasy przy szkole w Oliwie       | 126 dzieci, |
| 3 „ „ „ w Sidlicach                | 161 „       |
| 3 „ „ „ w St. Szotlandzie (Orunia) | 118 „       |
| 2 „ „ „ żeńskiej w Nowym Porcie    | 106 „       |
- c) oddziały przy szkołach niemieckich, w których uczy się młodzież religii w języku polskim, a od drugiego rocznika począwszy języka polskiego jako przedmiotu obowiązującego:
- |                         |            |
|-------------------------|------------|
| 1 oddział w Postołowie  | 27 dzieci, |
| 1 „ w Wielkich Trąbkach | 22 „       |
| 1 „ w Piekle            | 34 „       |

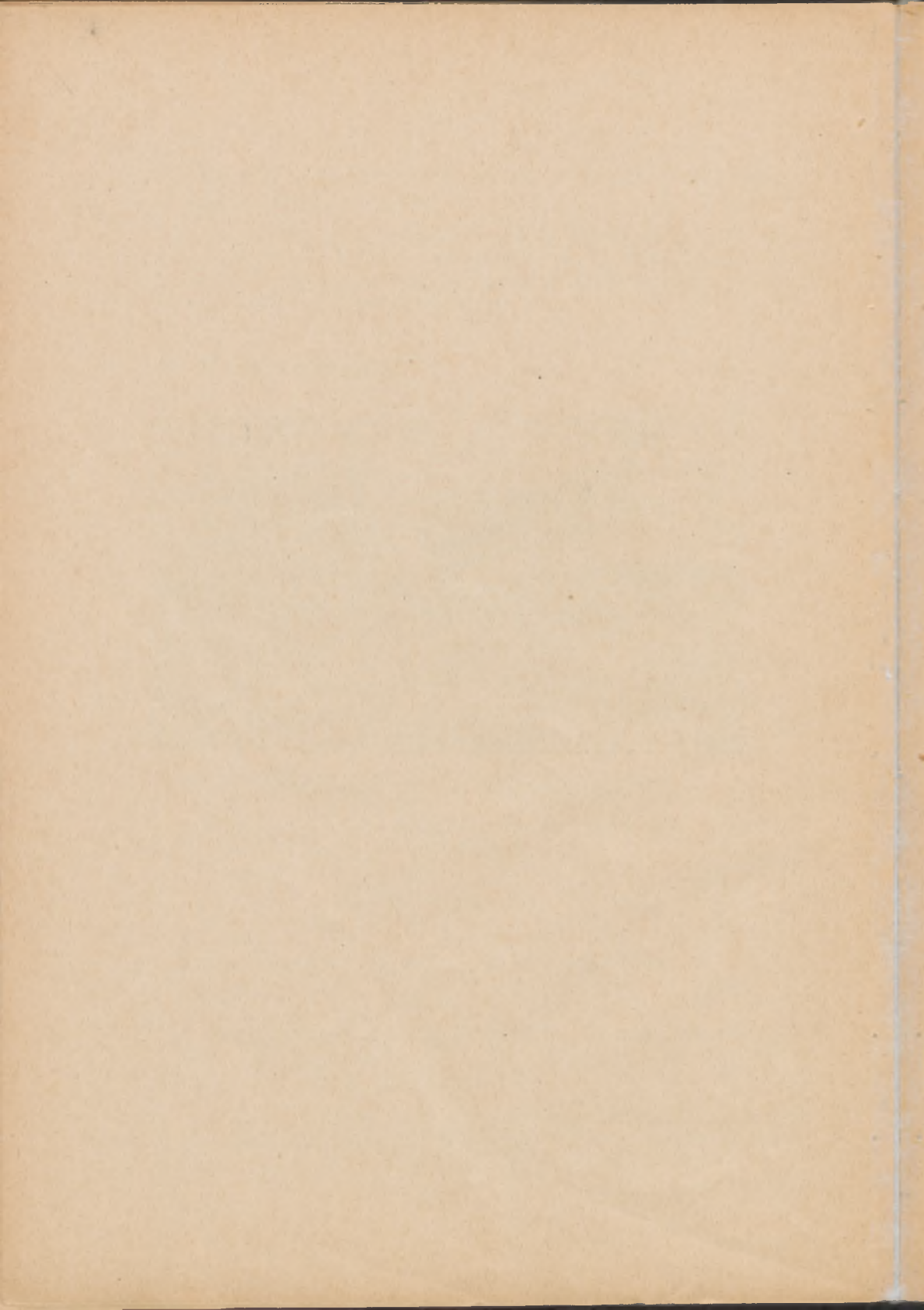
Ogółem uczęszcza do tych szkół, względnie klas i oddziałów . . . . . 1405 „

W październiku r. 1934 Senat W. M. Gdańska usamodzielniał polskie klasy w Sidlicach, dając im jako samodzielnej już szkole osobnego kierownika, Polaka.

Nadzór pedagogiczny w charakterze inspektora szkolnego z ramienia Senatu objął 15 października 1934 r. p. Erwin Behrendt, profesor gimnazjum i członek Zarządu Macierzy Szkolnej.



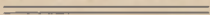
*Dowóz dzieci do szkół M. S. po wioskach.*



Macierz Szkolna udzielała pomocy niezamożnym rodzicom przez opłacanie za nich opłaty szkolnej, t. zw. „Gast- wzgl. Fremdenschulgeld”, przez zwroty za dojazdy tramwajowe i kolejowe, przez dostarczanie potrzebnych do nauki podręczników, oraz wszelkich innych pomocy szkolnych.

Dzieci, przystępujące do Pierwszej Komunii świętej, zostały obdarowane ubrankami, sukienkami i bucikami.

W okresie gwiazdkowym obdarzono wszystkie dzieci z polskich szkół senackich słodyczami, niektórym ofiarowano książeczki polskie do czytania; ponadto najbiedniejsze zostały zaopatrzone w artykuły pierwszej potrzeby, jak buciki, ubrania, sukienki, płaszczyki i ciepła bielizna.



# *SZKOLNICTWO ŚREDNIE*

## *A. GIMNAZJUM*

W roku 1934 liczyło grono nauczycielskie wraz z lekarzem i lekarzem dentystą oraz dyrektorem 34 osoby, w tem 9 nauczycielek. (Zakład jest koedukacyjny). Na czele gimnazjum stoi od roku 1925 dyrektor Jan Augustyński.

W roku sprawozdawczym miało gimnazjum w 9 klasach, a 20 oddziałach, początkowo 590 młodzieży, przy końcu roku spadła atoli liczba młodzieży do 551, w tem 312 chłopców i 239 dziewcząt. Spadek liczby młodzieży tłumaczy się trudnemi warunkami materialnemi.

Opłata szkolna wynosiła zasadniczo miesięcznie 20 guldenów, płatnych przez 11 miesięcy.

Stosowano atoli poważne ulgi, n. p. całkowicie zwolniono od opłaty 96 uczniów.

Poważny spadek czesnego nastąpił i z tego powodu, że od 1 września 1933 r. nie zwracają władze funkcyjnym państwowym opłat szkolnych, urzędnicy muszą więc opłaty pokrywać z własnych tylko funduszków.

Wartość inwentarza wynosiła w dniu 31 grudnia 1934 r. 108.998 guldenów, w której to sumie mieści się przyrost inwentarza w roku sprawozdawczym w sumie 9.372,— guld.

Wobec bardzo ciężkiego położenia gospodarczego, rozwój gimnazjum nie mógł w roku 1934 posuwać się w takim tempie, jak w dawniejszych latach.

Mimo to jednak stan pracowni i gabinetów szkolnych posunął się nieco naprzód. Natomiast niedomagania lokalowe, o jakich mówią sprawozdania dawniejsze, pozostały te same.

Brak zatem w gimnazjum dalej 3 sal szkolnych (6 klas mieści się w zupełnie nieodpowiednich ubikacjach), brak sali robót ręcznych, brak sali do śpiewu, brak sali na pracownię geograficzną, brak sali rekreacyjnej i jadalni, a pracownia humanistyczna mieści się dalej na poddaszu i jest zgoła nieodpowiednia.



Bardzo dotkliwie odczuwa gimnazjum brak sal gimnastycznych, wskutek czego lekcje ćwiczeń cielesnych muszą odbywać się albo na podwórzu, albo w zupełnie nieodpowiednich salkach baraku drewnianego.

W zakresie książek i pomocy naukowych przyniósł rok 1934 pewien przyrost. I tak biblioteka profesorska powiększyła się o 569 książek, broszur i czasopism, w tem  $\frac{9}{10}$  pochodzi z kupna, reszta z darów.

Inwentarz biblioteki profesorskiej liczy ogółem 10.335 pozycji; liczba tomów, książek i broszur wynosi 11.738.

Biblioteka uczniowska (polska) wykazuje w dniu 31 grudnia 1934 r. 4.999 pozycji, powiększyła się zatem o 515 pozycji.

Również i inne biblioteczki uczniowskie, jak angielska (312 pozycji), francuska (226 pozycji), niemiecka (814 tomów), dalej pracownia polonistyczna, gabinety: geograficzno-historyczny i fizyczno-chemiczny, przybory gimnastyczno-sportowe, gabinet filologii klasycznej i t. d. wykazują w roku 1934 przyrost. Osobna biblioteka L. O. P. P., założona w roku 1933, liczy obecnie 43 książki i 65 czasopism literatury fachowej.

W gimnazjum istnieje fundusz stypendjalny im. ś. p. Ks. Leona Miszewskiego w kwocie 3000 guldenów, jako fundusz wieczysty, złożony przez grono nauczycielskie i młodzież szkolną, od którego odsetki roczne przeznacza się na stypendja dla biednej młodzieży.

W roku 1934 przyznano i wypłacono stypendja 4 osobom w łącznej kwocie 183,55 guldenów.

Idąc zgodnie z nowoczesnymi kierunkami wychowawczymi, gimnazjum w roku 1934 posunęło znacznie naprzód pracę wychowawczą, normując poważną ilość organizacyj młodzieży i przygotowując w nich młodzież praktycznie do życia społecznego.

Pracy tej stają jednak na przeszkodzie braki lokalowe, nie można bowiem urządzić odpowiednich i koniecznych świetlic. Jedyne można było otworzyć czytelnię uczniowską, czynną dwa razy tygodniowo w godzinach popołudniowych.

Tak więc posiada gimnazjum różnorodne organizacje młodzieży, mianowicie: naukowe, artystyczne, techniczne, sportowe i społeczne.

Istnieje też orkiestra szkolna.

W roku 1934 urządzało gimnazjum liczne uroczystości i obchody ku uczczeniu świąt państwowych, narodowych i ku czci wybitnych mężów Polski, jak Prezydent Rzeczypospolitej i Pierwszy Marszałek Polski. Nadto i inne okoliczności, dawały powód do zbiorowego występu młodzieży.

Poza szkolnemi uroczystościami i obchodami brała udział młodzież wraz z gronem nauczycielskiem we wszystkich obchodach narodowych i państwowych, urządzanych przez społeczeństwo polskie w Gdańsku.

Koło Rodzicielskie, istniejące przy gimnazjum od roku 1925, utrzymuje ścisłą i harmonijną współpracę rodziców i prawnych opiekunów z gronem nauczycielskiem. W roku 1934 zostały utworzone patronaty klasowe, przez co współpraca szkoły z domem została zacieśniona.

Akcja Koła Rodzicielskiego, wszczęta przed 4 laty, a zmierzająca do zebrania funduszy na budowę sali gimnastycznej, wydała pomyślne wyniki. Fundusz budowy sali wynosi w dniu 31 grudnia 1934 okrążyło 16.000 guld.

Nadto Koło Rodzicielskie wydawało biednym uczniom bezpłatne ciepłe śniadania, wypożyczało biednym uczniom podręczniki szkolne, pokryło koszty przejazdu na kolonie letnie kilku niezamożnym uczniom, zakupiło tran dla wątłych dzieci i obdarzyło 79 uczniów i uczennic w czasie „gwiazdki” materjałami na ubrania i sukienki, bielizną i obuwiem.

Na wiosnę 1934 roku otrzymało świadectwo dojrzałości 10 osób, w tem 6 abiturjentów i 4 abiturjentki.

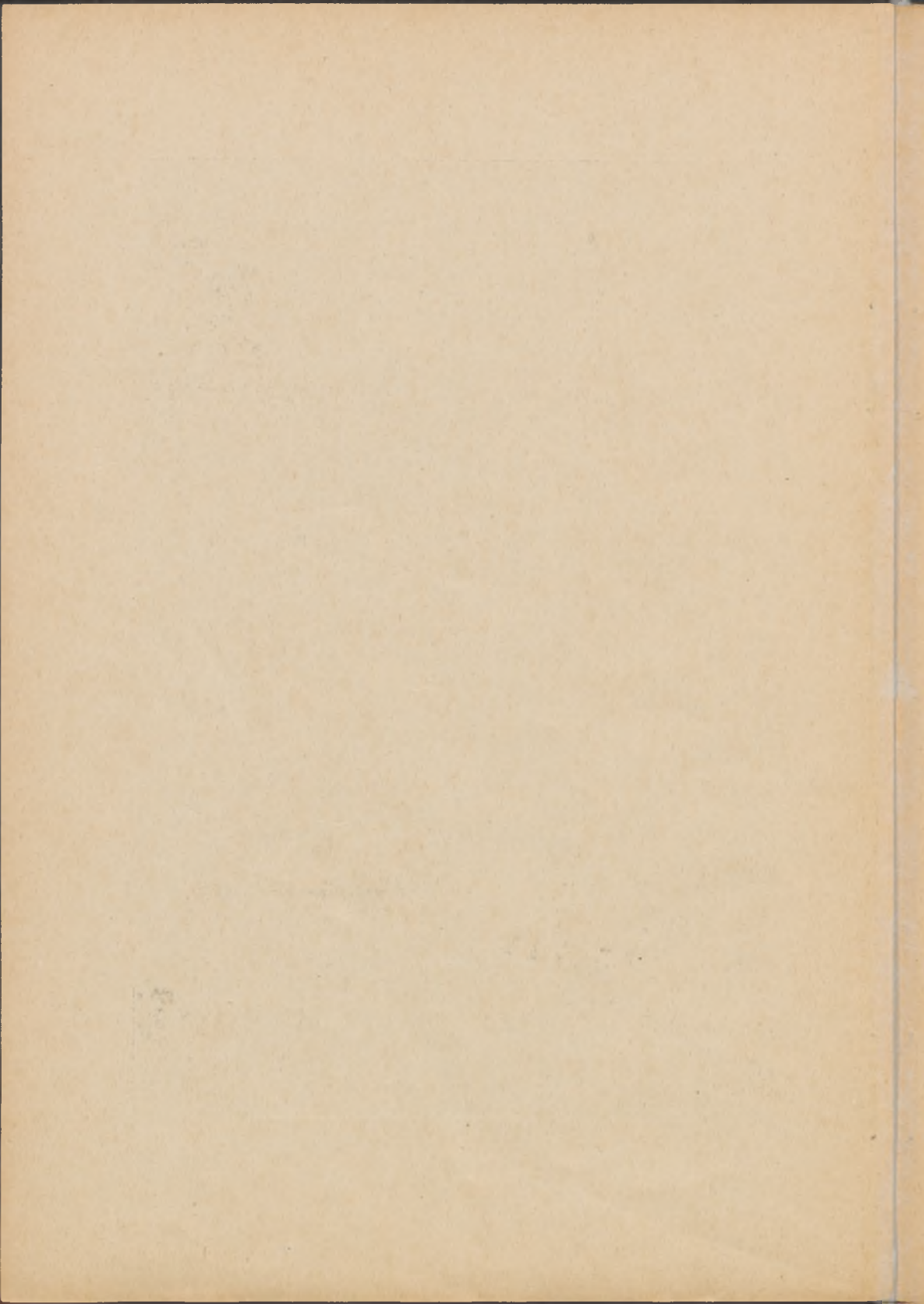
## **B. SZKOŁA ŚREDNIA**

W kwietniu 1934 r. została zorganizowana i otwarta Szkoła Średnia na wzór gdańskich szkół niemieckich, t. zw. „Mittelschulen.”

Nauka w tej szkole rozpoczyna się po 4-tej klasie szkoły powszechnej i obejmuje 6 lat, odpowiada zatem poziomowi pierwszych sześciu klas gimnazjum, do niższej sekundy włącznie (= 6-tej klasie gimnazjum starego typu w Polsce). Poza ogólnem wykształceniem kładzie szkoła szczególny nacisk na praktyczną stronę nauki i wprowadza pewne praktyczne przedmioty tak, aby



„Gwiazdka” w Szkole Średniej M. S.



bezpośrednio po wyjściu ze szkoły dać absolwentom możliwość uzyskania odpowiedniego miejsca zarobkowego.

Nauka rozpoczęła się 1 maja 1934 r. Dyrektorem szkoły jest prof. Kazimierz Sołtysik. Na pomieszczenie wynajęto jedno skrzydło w gmachu byłej Dyrekcji Kolejowej przy ul. Am Olivaertor 2—4, które w odpowiedni sposób dla celów szkoły urządzono. Narazie otworzono pierwszą klasę (seksję), która liczy 43 uczniów i uczennic; w r. 1935/36 powstanie kwinta, następnie co roku przybywać będą dalsze klasy. Zasadnicza opłata wynosi 10.— guld., jednak w b. r. szkolnym około 50% uczniów korzystało z ulg.

Jako siły nauczycielskie pozyskano profesorów gimnazjum, szkoły handlowej i szkoły powszechnej Macierzy Szkolnej, którzy uczą w szkole średniej w godzinach nadliczbowych,

Życie szkoły wykazało w pierwszym roku szkolnym wcale żywe tempo. Dnia 20. XI. odbyło się uroczyste poświęcenie szkoły, które prócz prezesa i wiceprezesa Macierzy Szkolnej oraz kierowników innych zakładów i rodziców uczniów, zaszczycił swą obecnością Komisarz Gen. R. P., Minister dr. Kazimierz Papée. Na program złożyły się przemówienia, dalej solowe i zbiorowe produkcje uczniów.

Dnia 21. XII. 34 r. odbyła się przy licznych udziałach rodziców „Gwiazdka szkolna”, urozmaicona produkcjami dzieci. Na gwiazdce rozdzielono między ubogie dzieci podarki, ofiarowane przez Macierz Szkolną.

Szkoła brała udział w uroczystościach państwowych i narodowych razem z innymi szkołami Macierzy Szkolnej, względnie święciła je u siebie. Odbyła też 2 wycieczki sportowe.

Szkoła brała również udział w przedstawieniu filmowym „O życiu Szopena” i zwiedzała wystawę Kossaków w Gdańsku. Dnia 14. X. odbyła się uroczystość I. Komunii św. w kościele św. Stanisława we Wrzeszczu.

W szkole istnieją odpowiednie organizacje uczniowskie.

Koło Rodzicielskie powołano do życia na konstytucyjnym zebraniu rodziców w dniu 27. VI. Od tego czasu współdziała ono z dyrekcją szkoły, urządzając raz na miesiąc zebrania w sprawach bieżących i organizując dożywianie dzieci w okresie zimowym.

Urządzono kilka konferencyj wywiadowczych dla poinformowania rodziców o wynikach nauki. Odbyło się też zebranie Koła z referatem dyrektora szkoły: „O organizacji pracy domowej dziecka”.

Najbardziej pilną potrzebą szkoły na najbliższy rok szkolny 1935/36 jest dalsza rozbudowa pracowni i gabinetów oraz pomnażanie pomocy naukowych, w które jest szkoła dotychczas bardzo skromnie wyposażona. Inwentarz ruchomy szkoły średniej przedstawiał z końcem grudnia 1934 r. wartość 3.078,69 guld., biblioteka i pomoce naukowe 704,19 guld. Poza tem otrzymała szkoła w darze od Macierzy Szkolnej i Dyr. Gimnazjum pewną ilość książek, map i obrazów.

---

# SZKOLNICTWO ZAWODOWE

## A. Szkoła Handlowa i Wyższa Szkoła Handlowa.

Grono nauczycielskie liczyło, jak w ubiegłym roku, 14 osób (10 mężczyzn i 4 kobiety).

Na czele zakładów stoi od roku 1926 dyrektor Marjan Seredyński.

Frekwencja młodzieży wynosiła z początkiem roku szkolnego w obydwu zakładach 222 uczniów i uczennic, w czem 108 uczniów, 114 uczennic. Na skutek nieuiszczenia opłat szkolnych zostało wykreślonych 31 uczniów i uczennic, 7 zaś w ciągu roku wystąpiło tak, że z końcem okresu obydwie zakłady liczyły 184 uczniów i uczennic, mianowicie Szkoła Handlowa 134 uczniów i uczennic, Wyższa Szkoła Handlowa 50 uczniów i uczennic.

Oplata szkolna wynosiła w Szkole Handlowej gld. 12,—, w Wyższej Szkole Handlowej gld. 18.— miesięcznie przez 11 miesięcy. Od powyższej opłaty stosowano znaczne ulgi.

W roku 1934 ukończyło naukę w Szkole Handlowej 24 uczniów i uczennic, z której to liczby otrzymali absolwenci płatne zajęcia:

w handlu zagranicznym . . . . .	4
w kantorach fabrycznych . . . . .	4
w bankach . . . . .	2
w urzędach polskich . . . . .	1
w organizacjach społecznych . . . . .	3

czyli razem 14; do Wyższej Szkoły Handlowej przeszło 10 osób.

W Wyższej Szkole Handlowej ukończyło naukę 25 uczniów i uczennic, z których otrzymali płatne zajęcia:

w handlu zagranicznym . . . . .	2
w handlu hurtowym . . . . .	8
w firmach spedycyjnych . . . . .	5
w urzędach polskich . . . . .	2
w organizacjach społecznych . . . . .	2

czyli razem 19; do służby wojskowej przeszło 6 uczniów.

Jak wynika z powyższego zestawienia, mimo kryzysu ekonomicznego absolwenci szkół handlowych uzyskują bez trudu płatne zajęcia.

Po raz pierwszy od chwili założenia szkół pobierali w r. 1934 wszyscy uczniowie i uczennice naukę gimnastyki jako przedmiotu obowiązkowego. Nauka tego przedmiotu odbywała się w auli szkoły przerobionej prowizorycznie na salę gimnastyczną. Brak jednak sali do ćwiczeń towaroznawczych, kantoru wzorowego, dwu sal wykładowych, pomieszczenia na bibliotekę, utrudniał w dalszym ciągu naukę. Również brak pomieszczenia na kancelarię szkoły nie zezwolił na racjonalną organizację biura szkoły.

Inwentarz sprzętów powiększył się o 22 pozycje, wykazując po dzień 31 grudnia 1934 r. razem 621 pozycyj ogólnej wartości guld. 14.560,66.

Biblioteka wzrosła o 44 dzieła do łącznej liczby 1721 dzieł w 1885 tomach, wartości guld. 1779,29.

Gabinet geograficzny zwiększył się o cztery tablice do ogólnej liczby 54 pozycyj, wartości guld. 542,70.

Zbiory towaroznawcze nie uległy zmianie. Inwentarz wykazuje 1126 pozycyj, wartości guld. 1309,35.

Przy szkole istnieje „Wzajemna Pomoc”, stowarzyszenie młodzieży szkół handlowych Macierzy Szkolnej. Księgi tego stowarzyszenia wykazują na dzień 31 grudnia 1934 r. stan majątkowy guld. 2574,03, który w porównaniu ze stanem z końca roku 1933 (guld. 2352,45) wzrósł o guld. 221,58.

Młodzież szkolna odbyła cały szereg wycieczek, przewidzianych programem nauki oraz wspólną wycieczką do Redłowa i lasów oliwskich. W czasie wakacyj letnich spędziła czas na obozach harcerskich i kolonjach, zorganizowanych przez Macierz Szkolną.

Młodzież brała udział w różnych zawodach sportowych z bardzo pomyślnym wynikiem.

P. O. S. uzyskało 73 uczniów, a O. S. 62.

W roku sprawozdawczym urządziły szkoły liczne uroczystości i obchody ku uczczeniu świąt państwowych, narodowych i ku czci wybitnych mężów Polski, jak Prezydenta Rzeczypospolitej i Pierwszego Marszałka Polski. Nadto inne okoliczności, jak „Święto



Morza", Złot Młodzieży w Gdyni, sprowadzenie z Francji zwłok wybitnego działacza społecznego, ob. Kołakowskiego i t. d., dały powód do zbiorowego występu młodzieży.

## **B. Konserwatorium Muzyczne**

W maju 1934 r. objęła Macierz Szkolna Konserwatorium Muzyczne, które poprzednio istniało pod opieką Pol. Tow. Muzycznego w Gdańsku.

Po dokonaniu szeregu prac przygotowawczych uczelnia została otwarta w dniu 1 czerwca 1934 r. Początkowo mieściła się ona w lokalu Polskiego Tow. Muzycznego (Hundegasse 31), a od 1 września 1934 r. otrzymała wygodne, obszerne pomieszczenie w gmachu byłej Dyrekcji Kolejowej (Am Olivaertor 2-4).

Dyrektorem Konserwatorium jest p. Kazimierz Wiłkomirski, znany muzyk-kompozytor. Nowa uczelnia nie jest szkołą wyłącznie wyższą, średnią lub niższą, lecz, jak wszystkie konserwatoria w kraju i zagranicą, łączy w sobie wszystkie trzy wymienione typy, obejmując zakres nauczania od kursu wstępnego do wyższego łącznie.

Pod względem programu Konserwatorium Muzyczne odpowiada innym zakładom w Polsce, noszącym nazwę konserwatorium.

Większość klas jest już uruchomiona; niektóre klasy, jak n. p. kompozycji, mogą być uruchomione z chwilą zgłoszenia się odpowiednich kandydatów.

Przedmioty, wykładane w Konserwatorium, dzielą się na główne, czyli specjalne i dodatkowe, obowiązujące dla otrzymania świadectwa lub dyplomu.

Do przedmiotów głównych należą: 1) fortepian, 2) skrzypce, 3) wiolonczela, 4) śpiew solowy, 5) instrumenty dęte, 6) kontrabas, 7) kompozycja oraz teoria muzyki, traktowana jako specjalność i wreszcie 8) dyrygowanie.

W klasach tych nauka jest wyłącznie indywidualna, t. zn. lekcje udzielane są każdemu uczniowi z osobna.

Przedmioty dodatkowe (obowiązujące) są: 1) solfeż (rozwój słuchu i poczucia rytmu, ogólne umuzykalnienie, czytanie nut głosem, dyktando muzyczne i t. p.), 2) zasady muzyki, 3) harmonja, 4) instrumentoznawstwo, 5) formy muzyczne oraz ogólne pojęcia, 6) historia muzyki, 7) klasa kameralna, 8) klasa orkiestrowa, 9) klasa chóralna.

W dniu 1 czerwca 1934 r. Konserwatorjum liczyło 35 uczniów i uczennic (w wieku od lat 9 do 32) z końcem roku — 57.

Normalna wysokość chesnego wynosiła 15 guld. miesięcznie, płatnych w ciągu 10 miesięcy. Zniżki (nieraz bardzo znaczne) stosowane są często. Ogólne ciężkie położenie gospodarcze, niskie zarobki większości uczących się, konieczność opłacania przez większość uczniów również chesnego w szkołach ogólnokształcących sprawiają, że stosowanie daleko idących zniżek jest koniecznością.

Wartość inwentarza Konserwatorjum w dniu 31 grudnia 1934 wynosiła guld. 6.394,37.

Powstanie polskiej placówki muzycznej w Gdańsku uważać należy za moment o doniosłym znaczeniu dla rozwoju kultury polskiej w Wolnem Mieście i na wybrzeżu polskim. Placówka ta jest najważniejszym ośrodkiem polskiego życia muzycznego w Gdańsku. Zespół nauczycieli z dyrektorem K. Wiłkomirskim na czele nie ogranicza się bynajmniej do pracy pedagogicznej, krzewi muzykę, budzi zamiłowanie do niej, dąży do jak największego spopularyzowania istotnie wartościowej i poważnej sztuki muzycznej.

Konserwatorjum Muzyczne przystąpiło do ścisłej współpracy z Polskiem Towarzystwem Muzycznym.

Z inicjatywy dyrektora Konserwatorjum zorganizowano w ciągu ostatnich kilku miesięcy osiem koncertów kameralnych, przeważnie z udziałem profesorów Konserwatorjum.

Wszyscy uczniowie Konserwatorjum Macierzy Szkolnej korzystają z bezpłatnego wstępu na te imprezy.

Niezależnie od tych koncertów Konserwatorjum zainicjowało cykl audycji muzycznych, przeznaczonych specjalnie dla uczniów.

## TABELA STATYSTYCZNA

L. P.	Szkoły Macierzy Szkolnej			
	Nazwa szkoły	Ilość dzieci		Razem
		ob. gd.	ob. pl.	
1	Gimnazjum . . . . .	329	222	551
2	Szkoła Handlowa . . . . .	94	40	134
	i Wyższa Szkoła Handlowa . . .	10	40	50
3	Szkoła Średnia . . . . .	27	16	43
4	Konserwatorium . . . . .	30	27	57
5	Szkoła Powszechna Gdańsk . .	38	535	573
6	Szkoła Pow. w Wielkich Trąbkach	29	—	29
7	Szkoła Pow. w Szymonowie . .	40	—	40
8	Szkoła Powszechna w Elganowie	36	—	36
9	Ochronki (13) . . . . .	440	162	602
	Ogółem	1073	1042	2115

## ***KURSY DOKSZTAŁCAJĄCE.***

W roku sprawozdawczym zajęła się Macierz Szkolna urządzeniem kursów dokształcających języka polskiego dla dzieci, uczęszczających do powszechnych szkół senackich z polskim językiem nauczania.

Kursy te prowadzono w następujących miejscowościach: w Gdańsku (2 kursy), we Wrzeszczu (1 kurs), w Nowym Porcie (1 kurs), w Oruni (2 kursy), w Sidlicach (2 kursy), w Sopocie (1 kurs), w Belkowie (1 kurs), w Kahlbudach (1 kurs).

Nauka na tych kursach odbywała się 2 razy tygodniowo. Z kursów korzystało razem 300 dzieci.

---

## ***BIBLIOTEKI MACIERZY SZKOLNEJ.***

W roku sprawozdawczym urządziła Macierz Szkolna 4 biblioteki ruchome dla dzieci i młodzieży w następujących miejscowościach: w Ełganowie, w Wielkich Trąbkach, w Szymonowie i w Piekle.

W miarę rozrostu swoich placówek zamierza Macierz Szkolna powiększyć ilość tych bibliotek ruchomych.

---

## PROPAGANDA

Macierz Szkolna w Gdańsku utrzymywała w dalszym ciągu stały kontakt ze społeczeństwem w Polsce, przez urządzenie t. zw. „Tygodni Propagandowych”.

Rok sprawozdawczy pod tym względem nie dał Macierzy Szkolnej pomyślnych rezultatów, gdyż z powodu klęski powodzi musiano projektowane „Tygodnie” odwołać, względnie przenieść na czas późniejszy. Wskutek tego nie odbył się tradycyjny „Tydzień Propagandowy” na wybrzeżu polskim, jak również „Tydzień” w województwie wileńskim.

Odbył się tylko „Tydzień Propagandowy” w województwie pomorskim i poznańskim w czasie od 28 października do 4 listopada 1934 r. Protektorat nad Tygodniem objęli PP.: wojewoda pomorski Stefan Kirtiklis, wicewojewoda poznański Stanisław Kaucki, ks. biskup pomorski Dr. Stanisław Okoniewski, dowódzca O. K. VIII. generał Paślawski, prezydent miasta Poznania Erwin Więckowski, prezydent miasta Torunia Antoni Bolt, kurator O. S. poznańskiego Dr. Michał Pollak oraz dyrektor O. K. P. w Toruniu Inż. Bogusław Dobrzycki.

We wszystkich miastach powiatowych obu tych województw zawiązały się komitety lokalne. Dzięki sprawnej działalności poszczególnych komitetów, a zwłaszcza komitetu powiatowego w Toruniu, na którego czele stanął p. płk. Matzenauer dowódca garnizonu, jak również dzięki poparciu naszej akcji przez starostów powiatowych i inspektorów szkolnych wpłynęło do kasy Macierzy Szkolnej do końca roku 1934 zł. 7.002,92 (w której to kwocie od samego komitetu toruńskiego zł. 2.340,—). Kwoty na konto „Tygodnia Pomorskiego” wpływają jeszcze w dalszym ciągu tak, że definitywne samkniecie kasowe może nastąpić dopiero w następnym roku sprawozdawczym.

Ponadto na podstawie zezwolenia udzielonego przez Ministerstwo Komunikacji przeprowadzono zbiórki na dworcach kolejowych w Gdyni i w Poznaniu.

Zbiórka na dworcu kolejowym w Poznaniu przyniosła zł. 193,27, a na dworcu kolejowym w Gdyni zł. 1.287,28.

Na Targach Wschodnich we Lwowie, na Targach Wołyńskich, na Targach Futrzarskich we Wilnie i na Wystawie Nabiałowej w Warszawie, urządzone stoiska propagandowe, gdzie sprzedawano Wydawnictwa Macierzy Szkolnej, bursztyny, muszle, hafty kaszubskie i ceramikę kaszubską. Imprezy te przyniosły Macierzy Szkolnej zysku zł. 559,74. Nie jest to duża kwota, ale ze stanowiska propagandowego, urządzenie tych stoisk miało duże znaczenie.

W dniu 3 Maja zorganizowała Macierz Szkolna na terenie W. M. Gdańska zbiórkę na dar Narodowy, która w rezultacie przyniosła gld. 1.437,48 i zł. 318,84.

W okresie Nowego Roku wysłano wraz z życzeniami od działwy polskiej w Gdańsku kilkadziesiąt tysięcy „cegiełek”, z którego to źródła wpłynęło zł. 51.445,52.

Wszystkim szlachetnym ofiarodawcom składa na tem miejscu Macierz Szkolna serdeczne podziękowanie.

---

## AKCJA KOLONIJNA

Tegoroczna akcja kolonijna przeprowadzona była na szerszą niż w ubiegłym roku skalę. Obejmuje ona dzieci w wieku przed-szkolnym i szkolnym. Dla tych pierwszych urządził Naczelny Komitet Ochronkowy własnym kosztem kolonje w Sopocie i Oliwie. Dzieci zaś ze szkół Macierzy Szkolnej i z powszechnych szkół senackich z polskim językiem nauczania wysłała Macierz Szkolna na 4 do 6-cio tygodniowy pobyt do Kraju. Kolonję dla dzieci ochronkowych pomieszczono w Sopocie w lokalu ochronki i szkoły powszechnej M. S. przy Parkstr. 18, w Oliwie zaś we własnym domu ochronki przy ulicy Ludolfinerstraße 12 a.

Ponieważ z roku ubiegłego pozostał inwentarz potrzebny do pomieszczenia tylko 30 dzieci, przeto w roku sprawozdawczym zakupił Naczelny Komitet Ochronkowy inwentarz na pomieszczenie dalszych 30 dzieci tak, że obecnie można było w jednym turnusie pomieścić 60 dzieci. Kolonje urządzono w dwóch turnusach, to jest w lipcu i sierpniu. Ogółem zatem korzystało z kolonji w obu turnusach łącznie 120 dzieci (w roku ubiegłym 60).

Kierownictwo kolonji w Sopocie powierzono SS. Dominikan-kom, dodając im do pomocy świeckie ochraniarki, które w tym celu zostały sprowadzone z Warszawy z Państwowego Seminarjum Ochronkowego.

Kierownictwo ochronki w Oliwie powierzono świeckiej ochraniarce z Wielkich Trąbek, której do pomocy przydzielono jedną SS. Dominikankę i dwie świeckie ochraniarki, sprowadzone z Warszawy.

Opiekę higieniczną nad dziećmi w obu kolonjach sprawowała higienistka Macierzy Szkolnej oraz lekarz.

Zdrowotność dzieci była naogół zadowalniająca. O dobrych wynikach pobytu dzieci na kolonjach świadczy najlepiej fakt, że wszystkie dzieci przybrały poważnie na wadze.

Wysyłka dzieci do Kraju musiała być przeprowadzona w roku sprawozdawczym na szeroką skalę głównie i z tego powodu, że gdańskie sfery niemieckie rozwinęły ogromną agitację za wysyłką

dzieci do Niemiec. Obowiązkiem zatem Macierzy Szkolnej było dopilnowanie, aby dla wszystkich dzieci polskich znalazło się miejsce na kolonjach w Kraju.

Tem się tłumaczy wzrost wysłanych do Kraju na kolonje dzieci w stosunku do roku 1933 prawie o 80 %, gdyż w roku 1933 wysłano 462, a w ubiegłym 816 dzieci.

Dzięki wydatnej pomocy, udzielonej Macierzy Szkolnej przez Związek Obrony Kresów Zachodnich, Komitety Kolonijne przy poszczególnych województwach, przez Rodziny Kolejowe oraz przez różne organizacje społeczne, udało się Macierzy Szkolnej pokonać wszelkie trudności i wszystkie dzieci zgłaszające się do wysyłki na kolonje letnie do Polski zostały tam umieszczone.

Agitację za przyjmowaniem dzieci polskich z Gdańska na pobyt letni w Polsce prowadziła Macierz Szkolna także za pośrednictwem Polskiego Radja. Niestety nie przyniosło to zbyt wielkich rezultatów, gdyż na skutek apelu Polskiego Radja zgłosił się tylko p. Łucjan Gąsiorowski, urzędnik sądowy z Domaczewa w województwie poleskiem, który przyjął na sześciotygodniowy pobyt w swym domu jednego chłopca z Gdańska. Macierz Szkolna składa na tem miejscu p. Gąsiorowskiemu, jak również dyrekcji Polskiego Radja serdeczne podziękowanie.

Wielką pomoc przy wysyłce dzieci na kolonje do Polski okazało Macierzy Szkolnej Ministerstwo Komunikacji, jak również Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu, przyznając przy wysyłce dzieci znaczne ulgi.

Przejazdy dzieci odbywały się pod opieką konwojentów, przyczem stosowano zasadę, że na jednego konwojenta wypadało około 25 dzieci. Dzieci w czasie podróży były dożywiane na koszt Macierzy Szkolnej.

Po wyjeździe dzieci na kolonje do Kraju zaalarmowana została Macierz Szkolna przez niektórych rodziców, że jakoby warunki na kolonjach były nieodpowiednie. Aby sprawę na miejscu zbadać, wyjechali na inspekcję kolonij w kraju: Pani Ministrowa L. Papée, jej sekretarka p. I. Szalewiczówna, oraz prezes Macierzy Szkolnej, p. E. Budzyński. Zwiedzono kolonje w Chodzieży, Międzychodzie, Sierakowie, Nietążkowie, Kobylnicy i Łabiszynie. Okazało się na szczęście, że żale i skargi rodziców były bezpodstawne. Znaleziono wprawdzie stan niezadawalniający w jednej z kolonji, z której jednak skargi nie pochodziły, natomiast pozostałe kolonje prowadzone były na wysokim poziomie. Przekonani są natomiast, że właśnie gdańskie dzieci sprawiały kierownic-

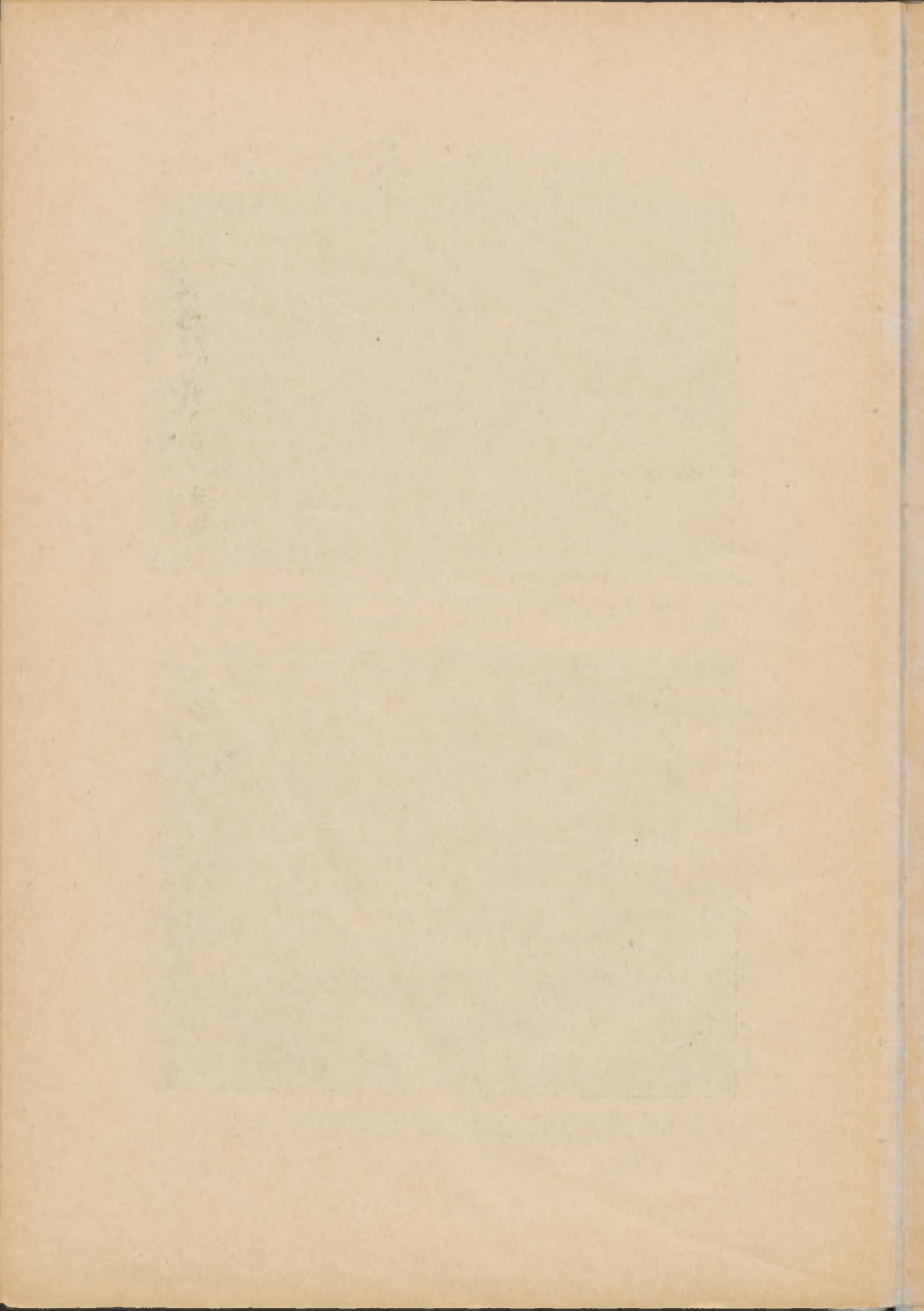




*Dzieci z kolonji ochronkowej na plaży w Sopocie.*



*Wieczorna kąpiel dzieci ochronkowych na kolonji.*



twom kolonij najczęściej kłopotów, że się separują od innych dzieci, rozmawiają między sobą po niemiecku i wysyłają do rodziców nieuzasadnione skargi.

Musimy stwierdzić, na podstawie wyników, że kolonje letnie odpowiedziały w zupełności swojemu zadaniu. Dzieci powróciły z kolonij zdrowe i zadowolone. Na podstawie przeprowadzonych badań lekarskich stwierdzono prawie u wszystkich dzieci przyrost wagi. Pobyt na kolonjach przyczynił się do poprawy języka polskiego u dzieci, żyjących w Gdańsku w otoczeniu niemieckim. Stan zdrowotny dzieci na kolonjach był naogół dodatni. Wprawdzie troje dzieci zachorowało na szkarlatynę, jedno na zapalenie ślepej kiszki, a dwoje na zapalenie stawów, lecz przebieg chorób był pomyślny. We wszystkich tych wypadkach koszta leczenia pokryła Macierz Szkolna.

Dzieci umieszczone na kolonji w Pomiechówku pod Modlinem otoczyła specjalną opieką Pani Ministrowa Sławoj-Składkowska, która z iście macierzyńską troskliwością zajmowała się naszymi dziećmi. Gdy jedno z nich zachorowało na szkarlatynę, Pani Ministrowa umieściła je w szpitalu w Warszawie i przez cały czas choroby doglądała osobiście. Na tem miejscu Macierz Szkolna składa Pani Ministrowej Sławoj-Składkowskiej jak najserdeczniejsze podziękowanie.

Po raz pierwszy w roku bieżącym wysłano na kolonje większe ilości dzieci z wiosek (Wielkie Trąbki, Szymonowo, Elganowo, Postołowo i Piekło), z bardzo wielką dla nich korzyścią.

Koszty wynikłe z tegorocznej akcji kolonijnej wyniosły ogółem złotych 21.124,62, wzrost zatem kosztów w porównaniu z rokiem 1933 (złotych 5.350,41) wyniósł 300 %, a to dlatego, że w bieżącym roku sprawozdawczym na skutek polecenia lekarza, musieliśmy 77 dzieci wysłać na kurację do miejscowości klimatycznych, pokrywając za nie koszty pobytu i kuracji.

#### KOLONJE URZĄDZONO W NASTĘPUJĄCYCH MIEJSCOWOŚCIACH:

1. Aleksandrów Kujawski (kolonja lecznicza) województwo pomorskie, od 22 czerwca do 17 sierpnia, 29 dzieci.
2. Barcin województwo Poznańskie, od 28 czerwca do 2 sierpnia, 15 dzieci.

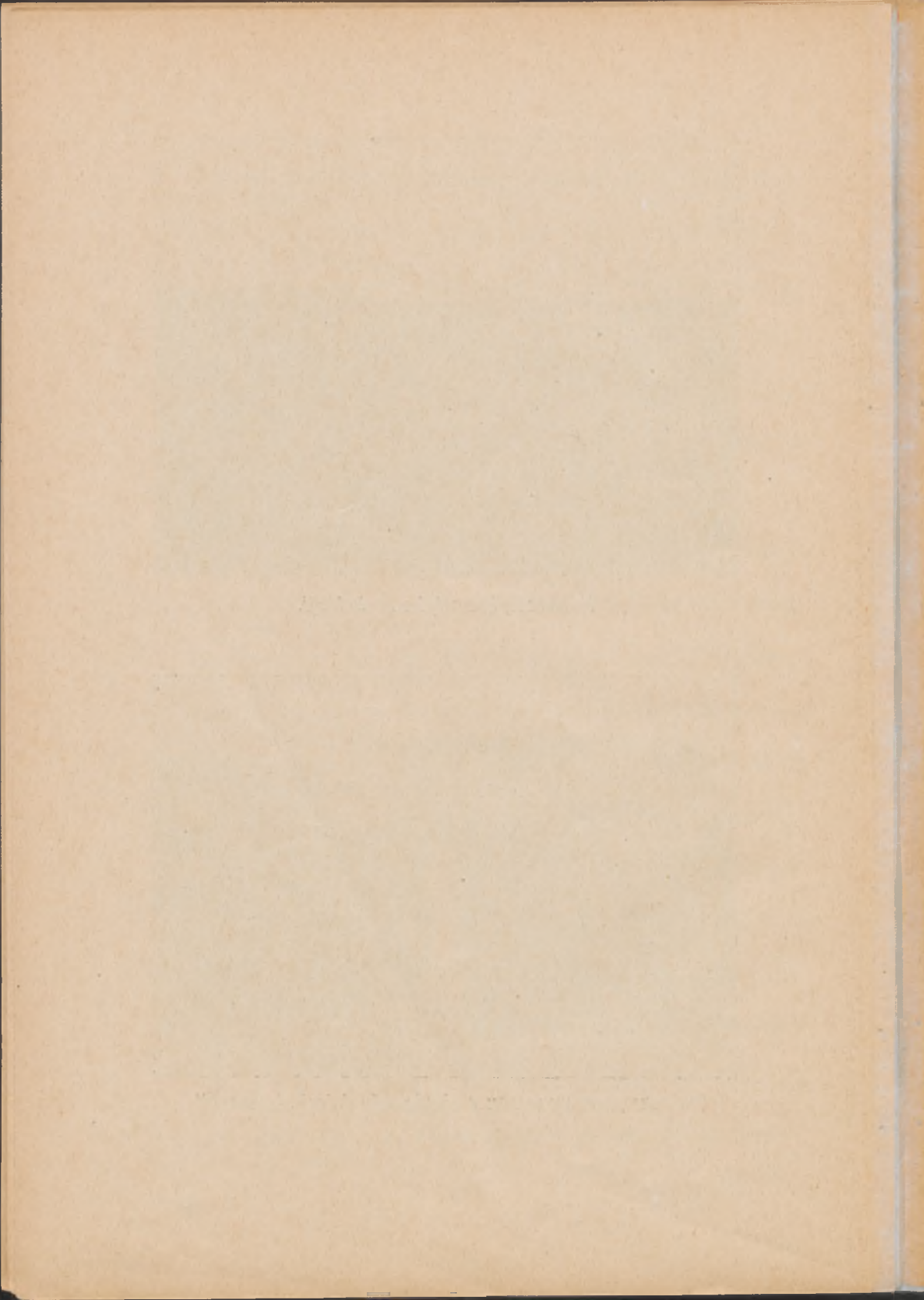
3. B e ł ż e c woj. Kieleckie, od 16 lipca do 12 sierpnia, 22 dzieci.
4. C h m i e l n i k woj. Kieleckie, od 10 lipca do 10 sierpnia, 15 dzieci.
5. C h o d z i e ż woj. Poznańskie, od 16 lipca do 16 sierpnia, 42 dzieci.
6. C h y r ó w woj. Lwowskie, od 29 czerwca do 24 lipca, 25 dzieci.
7. D o b r o m i l woj. Lwowskie, od 29 czerwca do 24 lipca, 25 dzieci.
8. D o m a c z e w o woj. Poleskie, od 30 czerwca do 15 sierpnia, 1 dziecko.
9. G r u d z i ą d z, woj. Pomorskie, od 19 lipca do 11 sierpnia, 10 dzieci.
10. I n o w r o c ł a w, woj. Poznańskie, od 3 lipca do 3 sierpnia, 34 dzieci.
11. J a n o w i e c woj. Poznańskie, od 7 lipca do 7 sierpnia, 30 dzieci.
12. J e l e ś n i a woj. Krakowskie, od 9 czerwca do 16 lipca, 12 dzieci.
13. K o b y l n i c a woj. Poznańskie, od 18 czerwca do 16 lipca, 200 dzieci.
14. K o b i e r n i c a woj. Krakowskie, od 31 maja do 30 czerwca, 10 dzieci.
15. L e s z c z y n y woj. Kieleckie, od 28 czerwca do 1 sierpnia, 15 dzieci.
16. L a c h o w i c e woj. Krakowskie, od 17 czerwca do 16 sierpnia, 5 dzieci.
17. M i ę d z y c h ó d woj. Poznańskie, od 16 czerwca do 15 sierpnia 20 dzieci.
18. M u r z a s i c h l e woj. Krakowskie, od 1 lipca do 28 lipca, 6 dzieci.
19. N i e t ą ż k o w o woj. Poznańskie, od 3 lipca do 3 sierpnia, 20 dzieci.
20. P o m i e c h ó w e k woj. Warszawskie, od 17 czerwca do 30 lipca, 50 dzieci.
21. P a k o ś ć woj. Poznańskie, od 10 lipca do 10 sierpnia, 35 dzieci.



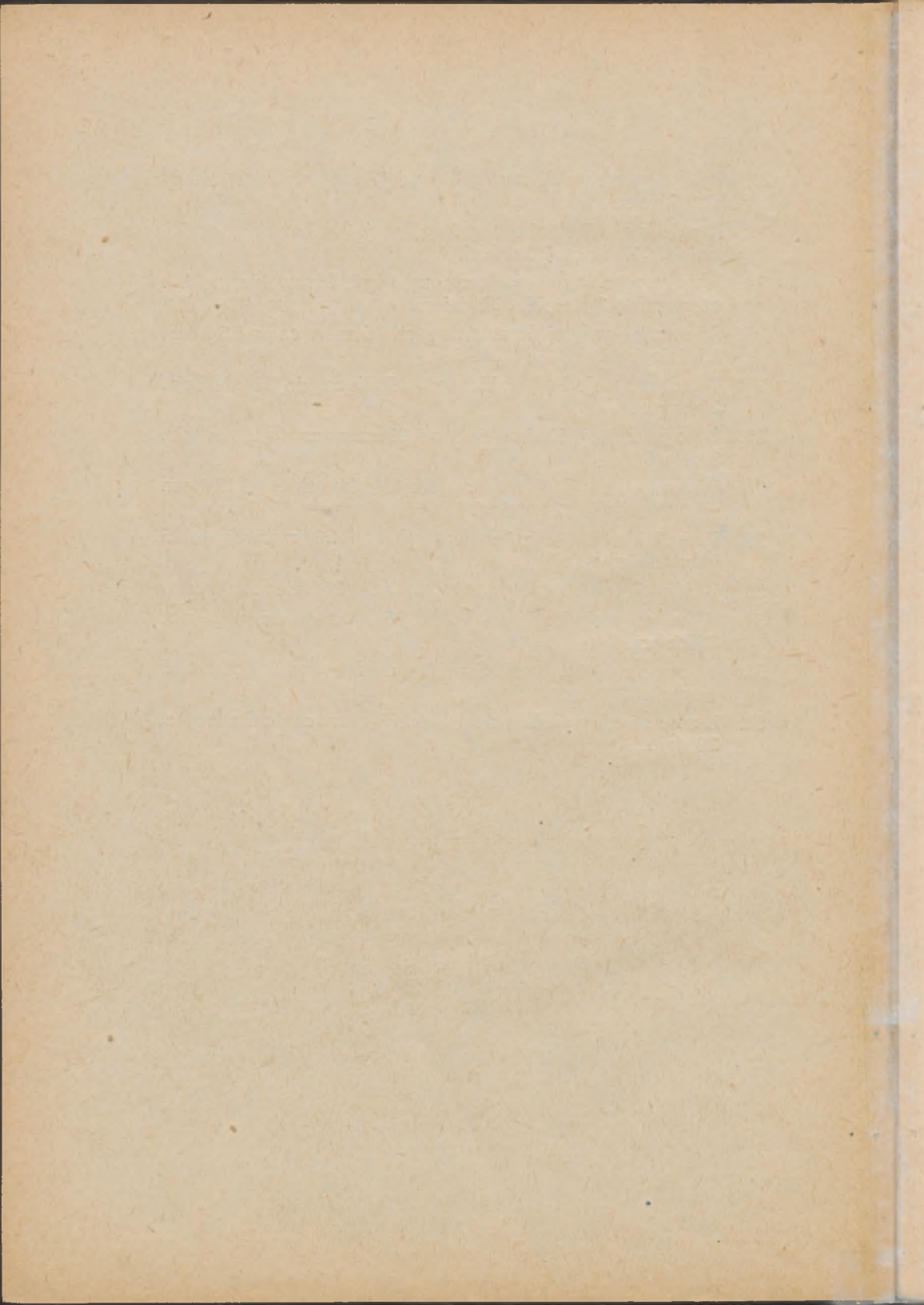
*Poranna gimnastyka na kolonji.*



*Podczas przerwy w nauce zbudowały dzieci „bałwana”.*



22. P o r o n i n woj. Krakowskie, od 17 czerwca do 27 sierpnia, 6 dzieci.
  23. R a b k a (kolonja lecznicza) woj. Krakowskie, od 31 maja do 28 lipca, 16 dzieci.
  24. R y m a n ó w (kolonja lecznicza), woj. Lwowskie, od 30. czerwca do 2 sierpnia, 32 dzieci.
  25. S i e r a k ó w, woj. Poznańskie, od 16 czerwca do 16 lipca, 25 dzieci.
  26. T c z e w, woj. Pomorskie, od 19 lipca do 11 sierpnia, 20 dzieci.
  27. T r o p i a, woj. Krakowskie, od 29 czerwca do 2 sierpnie, 3 dzieci.
  28. W ę g i e r s k a G ó r k a, woj. Krakowskie, od 13 lipca do 15 sierpnia, 21 dzieci.
  29. W i e l k a W i e ś (Hallerowo), od 22 czerwca do 25 lipca, 5 dzieci.
  30. W i l n o, od 30 czerwca do 30 lipca, 25 dzieci.
  31. W i s ł a, woj. Krakowskie, od 15 lipca do 15 września, 20 dzieci.
  32. W o r o c h t a, woj. Stanisławowskie, od 3 lipca do 2 sierpnia, 2 dzieci.
  33. Z a l e s i e, woj. Wileńskie, od 28 czerwca do 6 sierpnia, 20 dzieci.
-



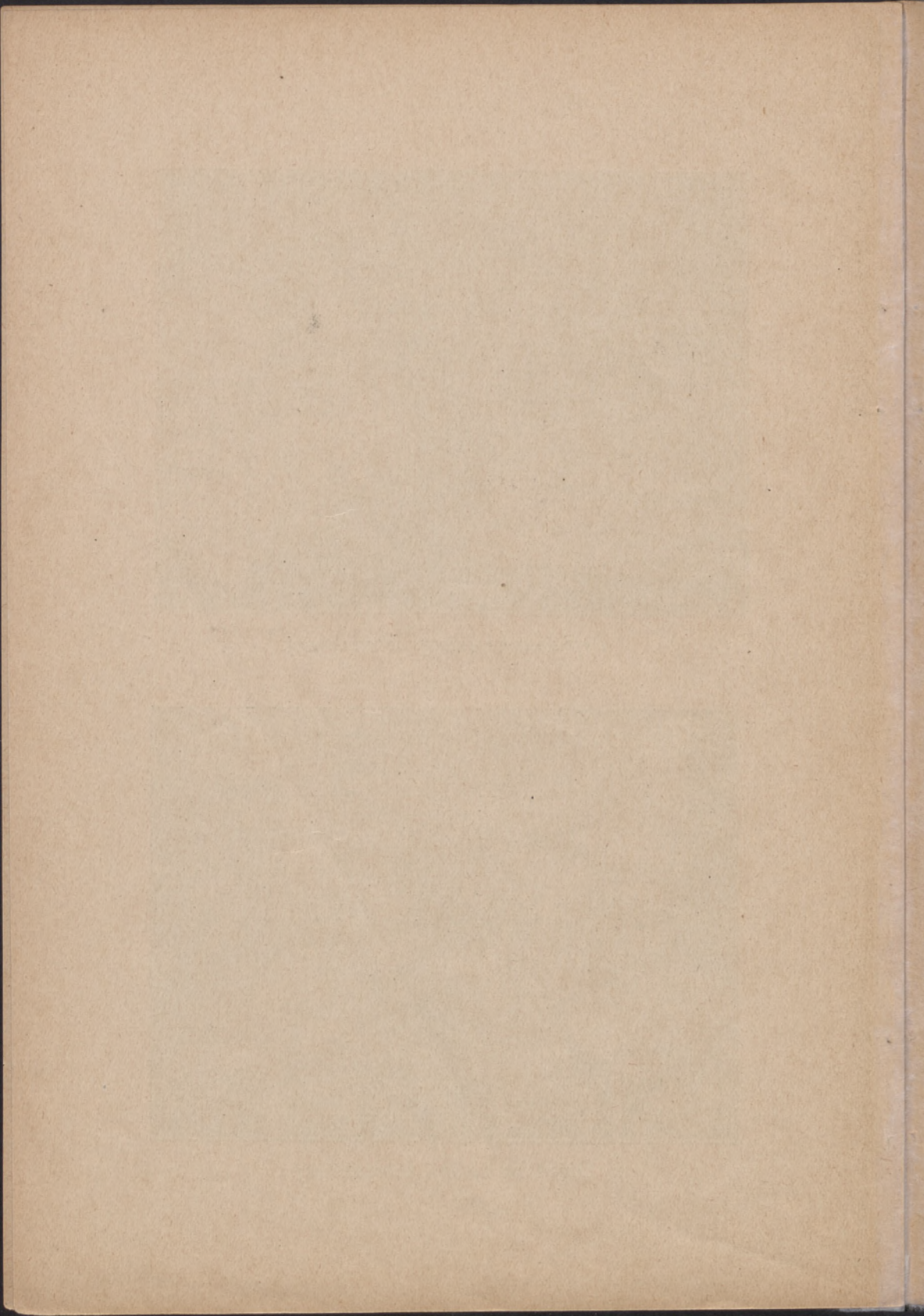




*Sypialnia na kolonji ochronkowej.*



*Obiad na kolonji ochronkowej.*



*SPRAWOZDANIE FINANSOWE*

## DOCHODY

## A. ZESTAWIENIE WPŁYWÓW

za czas od 1 stycznia

Nr. bież.	Dochody	Guldeny	Złote	Złote przewalutowane na Guldeny rubr. 4	Razem Guldeny rubr. 3 i 5
1	2	3	4	5	6
1	Pozostałość per 1. 1. 1934 r. ...	3 952 92	18 928 45	10 978 49	14 931 41
2	Fundusz specjalny per 1. I. 34 r.	— —	65 630 10	38 065 46	38 065 46
3	Składki członkowskie .....	4 049 18	22 035 88	12 780 81	16 829 99
4	Opłaty szkolne .....	55 156 87	561 —	325 38	55 482 25
5	Dochód z nieruchomości .....	2 723 73	— —	— —	2 723 73
6	„ z wydawn. i imprez...	1 17	51 795 64	30 041 47	30 042 64
7	„ z propagandy, subwen- cyj i różnych wpływów ...	59 444 14	1 191 231 21	690 914 10	750 358 24
8	Zbiórki na gwiazdkę .....	2 245 41	2 421 35	1 404 38	3 649 79
9	Depozyty .....	159 84	591 04	342 80	502 64
10	„ Sekcji Handlowej ...	54 42	— —	— —	54 42
11	Przewalutowanie .....	104 214 53	5 100 41	2 958 24	107 172 77
12	Dłużnicy i wierzyciele .....	1 224 66	748 90	434 36	1 659 02
13	Różne zaliczki .....	3 436 40	2 890 20	1 676 32	5 112 72
		236 663 27	1 361 934 18	789 921 81	1 026 585 08

## Komisja Rewizyjna:

(—) Dr. Franciszek Kręcki

(—) Jan Radke

## B. BILANS Macierzy Szkolnej

S t a n c z y n n y	Guldeny
1. Kasa .....	980 27
2. Nieruchomości .....	517 713 96
3. Inwentarz .....	160 477 72
4. Zapasy .....	8 977 63
5. Papiery Wartościowe .....	549 84
6. Dłużnicy .....	2 167 23
7. Fundusz specjalny .....	39 427 73
8. Zabezpieczająca hipoteka .....	Gld. 125 000,—
	730 294 38

Gdańsk, dnia 31 grudnia 1934 r.

## KOMISJA REWIZYJNA:

(—) Dr. Franciszek Kręcki

(—) Jan Radke

# I ROZCHODÓW

## ROZCHODY

do 31 grudnia 1934 r.

Nr. bież.	R o z c h o d y	Guldeny	Złote	Złote przewalutowane na Guldeny rubr. 10	Razem Guldeny rubr. 9 i 11
7	8	9	10	11	12
1	Zarząd Macierzy Szkolnej ...	40 402 46	44 784 57	25 975 05	66 377 51
2	Gimnazjum .....	71 955 54	350 783 70	203 454 55	275 410 09
3	Szkoła Średnia .....	3 305 41	649 90	376 94	3 682 35
4	Szkoły Handlowa .....	25 953 03	112 784 02	65 414 73	91 367 76
5	Państw. Śr. Techn. Szk. Wilno	— —	9 236 71	5 357 29	5 357 29
6	Szkoła Powsz. pryw. M. S. ...	14 610 55	80 494 33	46 686 71	61 297 26
7	„ Publiczne .....	4 926 89	326 17	189 18	5 116 07
8	Konserwatorium .....	6 127 22	9 377 16	5 438 75	11 565 97
9	S. S. Dominikanki .....	29 610 83	5 749 15	3 334 50	32 945 33
10	Ochronki .....	26 393 78	282 88	164 07	26 557 85
11	Oświata pozaszkolna .....	2 328 91	7 839 43	4 546 86	6 875 77
12	Kolonje letnie .....	254 22	19 787 28	11 476 62	1 730 84
13	Urządzenie gwiazdki .....	2 320 39	8 205 70	4 759 31	7 079 70
14	Propaganda .....	1 577 90	2 798 62	1 623 20	3 201 10
15	Dłużnicy i wierzyciele .....	1 629 51	927 10	537 72	2 167 23
16	Przewalutowanie .....	2 953 39	179 688 59	104 219 38	107 172 77
17	Depozyty .....	1 950 —	10 087 82	5 850 94	7 800 94
18	„ Sekcji Hadlowej ...	130 85	— —	— —	130 85
19	Budowa sali gimnast. ....	— —	54 217 40	31 446 09	31 446 09
20	Fundusz rezerwowy .....	— —	13 761 44	7 981 64	7 981 64
21	„ inwestycyjny .....	— —	448 862 76	260 340 40	260 340 40
22	Saldo kasowe per 31. 12. 34 r.	232 39	1 289 45	747 88	980 27
		236 663 27	1 361 934 18	789 921 81	1 026 585 08

Gdańsk, dnia 31 grudnia 1934 r.

**Macierz Szkolna e. V.**

(—) Eryk Budzyński (—) Szczepan Czaja  
Prezes Skarbnik

Księgowy M. S.

(—) Franciszek Ciszewski

**w Gdańsku za rok 1934**

S t a n b i e r n y		Guldeny
1.	Hipoteki .....	11 500 —
2.	Banki .....	32 500 —
3.	Odsetki do wypłaty .....	1 076 40
4.	Majątek M. S. w dniu 1. I. 34 r. ....	Gld. 679 586,30
	Przyrost majątku w roku sprawozd.	Gld. 5 631,68
5.	Zabezpieczająca hipoteka Gld. 125 000,—	
		730 294 38

**MACIERZ SZKOLNA W GDAŃSKU E. V.**

(—) Eryk Budzyński (—) Szczepan Czaja  
Prezes Skarbnik

(—) Franciszek Ciszewski

Księgowy M. S.

## C. ZESTAWIENIE MAJĄTKU

### NIERUCHOMEGO:

a) Brzeźno, parcela budowlana	G.	4.392,15	
b) Elganowo, dom na ochronkę i Szkołę Powsz.	„	27.851,60	
c) Langgarten:			
Szkoła Handlowa, dawny dom	G.	160.002,64	
Szkoła Handlowa, nowy dom	„	142.678,43	
Ochronka	„	11.881,61	„ 314.562,68
d) Oliwa:			
ochronka	G.	63.248,10	
dom czynszowy	„	10.146,05	„ 73.394,15
e) Orunia, ochronka			„ 62.429,06
f) Sidlice, ochronka			„ 33.284,32
g) Piekło, plac budowlany			„ 1.800,00
			<hr/>
	r a z e m :	G.	517.713,96

### RUCHOMEGO:

a) Biuro Macierzy Szkolnej,			
inwentarz			„ 4.083,84
b) Ochronki:			
inwentarz	G.	16.676,70	
pomoce naukowe	„	1.259,30	„ 17.936,00
c) Prywatne Szkoły Powszechne:			
inwentarz	„	8.466,41	
pomoce naukowe	„	3.903,55	„ 12.369,96
d) Gimnazjum:			
inwentarz	„	20.299,35	
pomoce naukowe	„	77.798,90	„ 98.098,25
e) Szkoła Handlowa:			
inwentarz	„	14.560,66	
pomoce naukowe	„	3.631,34	„ 18.192,00
f) Szkoła Średnia:			
inwentarz	„	3.078,65	
pomoce naukowe	„	704,19	„ 3.782,84
g) Konserwatorium Muzyczne			„ 6.014,83
			<hr/>
	r a z e m :	G.	160.477,72
			<hr/>
	S u m a m a j ą t k u :	G.	678.191,68

## DARY I OFIARY

Ze znaczniejszych ofiar, jakie wpłynęły w roku 1934 na rzecz Macierzy Szkolnej, należy wymienić:

Tow. Pomocy Naukowej Imienia Karola Marcinkowskiego w Poznaniu . . . . .	1.700,— zł.
Kol. Lokalna Lwów — Stojanów . . . . .	1.200,— „
Magistrat Miasta Łodzi . . . . .	1.200,— „
Magistrat Miasta Katowice . . . . .	500,— „
Komunalny Bank Kredytowy Poznań . . . . .	500,— „
Izba Przemysłowo Handlowa Łódź . . . . .	500,— „
Kolej Lokalna Chabówka — Zakopane . . . . .	500,— „
Wydział Powiatowy Radom . . . . .	500,— „
Polski Bank Komunalny, Warszawa . . . . .	400,— „
Kolej Lokalna Piła — Jaworzno . . . . .	350,— „
Bank Angielsko - Polski, Warszawa . . . . .	300,— „
Państwowy Bank Rolny, Warszawa . . . . .	300,— „
Firma Niemojewski, Bielsko . . . . .	300,— „
Komunalna Kasa Oszczędności, Poznań . . . . .	250,— „
Steinhagen i Lange, Warszawa . . . . .	250,— „
Zarząd Miejski, Chełmża . . . . .	400,— „
Wydział Powiatowy Sejmiku Kolskiego . . . . .	200,— „
Państwowe Zakłady Naftowe „Polmin”, Drohobycz .	200,— „
Polska Akcyjna Sp. Telefoniczna, Warszawa . . .	200,— „
Związek Zachodni Polskiego Przemysłu Cukrowniczego Bank Cukrownictwa, Poznań . . . . .	200,— „
Zarząd Główny Funduszu Bezrobocia, Warszawa .	200,— „
Tow. Opieki Kulturalnej Nad Polakami Zagranicą Imienia Adama Mickiewicza, Warszawa . . .	200,— „
Cukrownia Opalenica . . . . .	200,— „
Prezes Banku Polskiego, Warszawa . . . . .	200,— „
Polskie Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń Cukrowni, Warszawa . . . . .	150,— „
Zarząd Miejski, Białystok . . . . .	150,— „

Wydział Ofiar Kurjera Warszawskiego, Warszawa . . . . .	145,— zł.
Wydział Powiatowy, Lublin . . . . .	100,— „
Powiatowa Kasa Komunalna, Środa . . . . .	100,— „
Powiatowa Kasa Komunalna, Szubin . . . . .	100,— „
Wydział Powiatowy, Wągrowiec . . . . .	100,— „
Kasa Miejska, Kartuzy . . . . .	100,— „
Wydział Powiatowy, Radom . . . . .	100,— „
Spółka Akcyjna „Wola”, Łódź . . . . .	100,— „
Günther Jan, Warszawa . . . . .	100,— „
Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń „Vesta”, Poznań . . . . .	100,— „
Komunalna Kasa Oszczędności, Koło . . . . .	100,— „
Fabryka Przędzy, Chodaków . . . . .	100,— „
Dyrekcja Tramw. i Autobusów Miejskich, Warszawa . . . . .	100,— „

Ponadto udzielały Macierzy Szkolnej wydatnej pomocy:

Tow. Opieki Kulturalnej Nad Polakami Zamieszkałymi Zagranicą Imienia Adama Mickiewicza w Warszawie, Zakłady Graficzne — „Książnica-Atlas” Lwów, ponadto szereg firm, Spółek Akcyjnych, Zarządów Miast i Związków Komunalnych, Zarządów Kolejek Lokalnych i Dojazdowych i pamiętały zawsze o niej przy układaniu rocznych budżetów oraz podziale zysków.

Jako przykład godny naśladowania należy wymienić ofiarność pracowników D.O.K.P. w Warszawie i w Toruniu oraz Izby Skarbowej w Grudziądzu, którzy dobrowolnie opodatkowali się na rzecz Macierzy Szkolnej i w ciągu roku sprawozdawczego złożyli pokaźne sumy, mianowicie:

Pracownicy D. O. K. P. w Warszawie . . . . .	10.187,71 zł.
Pracownicy D. O. K. P. w Toruniu . . . . .	1.501,40 gld. i 7.257,74 zł.
Pracownicy Izby Skarbowej Grudziądz . . . . .	1.235,95 zł.

Wszystkim Ofiarodawcom Macierz Szkolna w Gdańsku składa na tem miejscu serdeczne podziękowanie.



# ORGANIZACJA PRACY ZARZĄDU

Organami Zarządu są:

- 1) Dyrektor Biura,
- 2) Komisje.

**Dyrektor Biura.** Wobec rozszerzania się agend Macierzy Szkolnej oraz narastających wciąż trudności zewnętrznych w realizowaniu zadań, okazała się konieczność zrewidowania dotychczasowego systemu pracy.

Bezinteresowna praca poszczególnych członków Zarządu, wykonywana przez nich poza godzinami zajęć zawodowych, z natury swej jednak dorywcza, nie mogła podołać szybkiemu i sprawnemu załatwianiu spraw, wymagających niekiedy natychmiastowej decyzji. Przy takim sposobie pracy, nie można było zachować ciągłości i systematyczności. Trzeba było zatem stworzyć taki organ, któryby wziął na siebie nie tylko cały ciężar prac wykonywanych dotychczas przez poszczególnych członków Zarządu, ale również przyjął na siebie odpowiedzialność za należyte funkcjonowanie całokształtu prac instytucji.

Walne zebranie w roku 1934 w myśl tych założeń postanowiło powołać do życia nową komórkę organizacyjną przez mianowanie Dyrektora Biura Macierzy Szkolnej, któryby, odpowiednio fachowo przygotowany, cały swój czas poświęcał wyłącznie sprawom Macierzy Szkolnej.

W ten sposób zreorganizowane biuro, na którego czele stanął od września 1934 r. p. mgr. Alfred Wagner stało się ośrodkiem, koło którego grupują się prace poszczególnych komórek organizacyjnych Macierzy Szkolnej.

Dyrektor Biura załatwia bieżące sprawy w ramach odnośnych uchwał Zarządu bezpośrednio, inne przy współudziale fachowych komisji i tylko sprawy szczególnej wagi wnosi do uchwalenia przez Zarząd.

Stworzona w ten sposób została ciągłość prac, a ponadto zyskała na tem sprawność ich załatwiania, gdyż obecnie w całym szeregu spraw może decydować Dyrektor Biura, podczas gdy dawniej niemal wszystkie sprawy załatwiane były przez komisję, a zatem ciała wieloosobowe, które z natury rzeczy pracują o wiele wolniej.

Po dokonanej w sposób powyższy reorganizacji spełniają one obecnie rolę organów doradczych i opiniodawczych.

#### **Komisje:**

**1) Komisja Administracyjno-finansowa** wydaje opinie w sprawach związanych z gospodarką finansową Macierzy Szkolnej w ramach uchwalonego budżetu, opracowuje preliminarze budżetowe oraz przedkłada Zarządowi sprawozdania finansowe.

W roku sprawozdawczym odbyła komisja 25 posiedzeń.

**2) Komisja szkolno-oświatowa** jest fachowym i doradczym organem Zarządu Macierzy Szkolnej w sprawach szkolnych i oświatowych.

W szczególności komisja szkolno-oświatowa ma za zadanie:

- a) dostarczać Zarządowi sprawozdań o stanie ochronek i szkół już istniejących, oraz przygotowywać projekty i przedstawiać wnioski w sprawie otwierania nowych zakładów naukowo-wychowawczych;
- b) zbierać i opracowywać materiały dotyczące położenia i potrzeb ludności polskiej w zakresie szkolnictwa i oświaty poza-szkolnej;
- c) dawać inicjatywę do tworzenia komitetów rodzicielskich i współdziałać z nimi oraz innymi instytucjami i towarzyszami w prowadzeniu opieki nad młodzieżą szkolną i poza-szkolną;
- d) prowadzić akcję uświadomienia ludności polskiej w sprawach nauczania i wychowania dzieci;
- e) organizować czytelnictwo i zakładać biblioteki jużto samodzielnie, jużto w porozumieniu z innymi organizacjami;
- f) urządzać w porozumieniu z innymi instytucjami i towarzyszami kursy i odczyty, wykłady, uroczystości, przedstawienia i t. p.

W skład komisji wchodzi: 6-ciu członków Zarządu M. S. wyznaczonych przez Zarząd (powinni to być przede wszystkim kierownicy polskich szkół) oraz dyrektor biura M. S. Jednego z tych członków wyznacza Zarząd na przewodniczącego komisji.

**3) Komisja techniczno-gospodarcza** wydaje opinie w sprawach: budowlanych, inwestycyjnych, remontów i konserwacji majątku, zakupu inwentarza i t. p.

Ponieważ jest to dział pracy bardzo rozległy i odpowiedzialny, wymagający wiele nakładu czasu i należytego systematycznego prowadzenia, wykonywanie tych rzeczy musiało przejąć biuro, angażując fachowca, odciażając w ten sposób członków komisji i sprowadzając ich czynności do roli doradczej i kontrolnej.

Skład osobowy **Zarządu** był w roku sprawozdawczym następujący:

Prezes: . . . . . Budzyński Eryk,  
Wiceprezes: . . . . . Ks. Rogaczewski Franciszek,  
Sekretarz: . . . . . Dr. Schiller Aleksander,  
Zastępca sekretarza: . . . . . Dębowski Władysław,  
Skarbnik: . . . . . Czaja Szczepan,  
Zastępca skarbnika: . . . . . Kurzyński Ignacy,  
Członkowie: . . . . . Augustyński Jan\*),  
Behrendt Erwin,  
Dunst Augustyn,  
Dzieliński Konstanty\*) (do 30. VI. 1934),  
Eckert Ludwik\*),  
Dr. Jeż Piotr\*), (do 30. XI. 1934),  
Krukierkova Stella\*) (od 1. XII. 1934),  
Majorkiewicz Kazimierz\*),  
Dr. Michoń Jan\*), (od 29. X. 1934),  
Mieliński Michał\*),  
Rost Czesław\*) (od 1. VII. 1934),  
Seredyński Marjan\*),  
Sołtysik Kazimierz\*),  
Świałkowski Czesław,  
Mgr. Wagner Alfred (od 1. IX. 1934),  
Weychertowa Irena\*) (do 30. XI. 1934),  
Wiłkomirski Kazimierz\*),

Skład osobowy **Komisji Administracyjno-finansowej:**

Przewodniczący: . . . . . Dr. Schiller Aleksander,  
Zastępca przewodn.: . . . . . Seredyński Marjan,  
Członkowie: . . . . . Czaja Szczepan,  
Dębowski Władysław,  
Dzieliński Konstanty (do 30. VI. 1934),

\*) Kooptowani przez Zarząd na zasadzie § 11 statutu.

30 -  
28410/19370

Kurzyński Ignacy,  
Rost Czesław (od 1. VII. 1934),  
Mgr. A. Wagner (od 1. IX. 1934).

**Skład Komisji szkolno-oświatowej:**

Przewodniczący: . . . Augustyński Jan,  
Zastępca przewodn.: . . . Mgr. Wagner Alfred,  
Sekretarz: . . . . . Sołtysik Kazimierz,  
Członkowie: . . . . . Behrendt Erwin,  
Majorkiewicz Kazimierz,  
Seredyński Marjan,  
Wiłkomirski Kazimierz.

**Skład Komisji techniczno-gospodarczej:**

Przewodniczący: . . . Świątkowski Czesław,  
Członkowie: . . . . . Dzieliński Konstanty (do 30. VI. 1934),  
Rost Czesław (od 1. VII. 1934),  
Szuca Jan,  
Winiecki Jan.

**Skład Komisji Rewizyjnej był następujący:**

Przewodniczący: . . . Dr. Kręcki Franciszek,  
Członkowie: . . . . . Stanowski Stanisław,  
Wilczyński Wacław,  
Zastępcy: . . . . . Weyersowa Marja,  
Radtke Jan.



## Adresy Zakładów Macierzy Szkolnej

- Gimnazjum — Gdańsk, Am Weißen Turm 1.  
Szkoła Handlowa i Wyższa Szkoła Handlowa — Gdańsk, Langgarten 80a.  
„ Średnia — Gdańsk, Am Olivaertor 2/4.  
„ Powszechna — Gdańsk, Wallgasse 16.  
„ „ — Sopoty (Zoppot), Parkstr. 18.  
„ „ — Wrzeszcz (Langfuhr), Heeresanger 11a.  
„ „ — Nowy Port (Neufahrwasser), Hindersinstr. 1.  
„ „ — W. Trąbki (Gr. Trampken, Freie Stadt Danzig).  
„ „ — Elganowo (Lamenstein, Freie Stadt Danzig).  
„ „ — Szymonowo (Simonsdorf, Freie Stadt Danzig).
- Ochronka Nr. 1. Gdańsk, Petershagen, Am Weißen Turm.  
„ „ 2. Wrzeszcz (Langfuhr), Heeresanger 11.  
„ „ 3. Oliwa, Ludolfinerstr. 12a.  
„ „ 4. Sidlice, Karthäuserstr. 158.  
„ „ 5. Gdańsk, Dom Polski, Wallgasse 16.  
„ „ 6. Sopoty (Zoppot), Parkstr. 18.  
„ „ 7. Nowy Port (Neufahrwasser), Hindersinstr. 1.  
„ „ 8. Orunia (Ohra), Niederfeld 108.  
„ „ 9. Gdańsk, Langgarten 80a.  
„ „ 10. Brzeźno (Brösen), Neufahrwasserweg 1.  
„ „ 11. W. Trąbki (Gr. Trampken, Freie Stadt Danzig).  
„ „ 12. Wrzeszcz II., Adolf Hitlerstr. 128.  
„ „ 13. Gdańsk, Am Olivaerstor 2/4.
- Biuro Macierzy Szkolnej, Gdańsk, Am Olivaertor 2/4. telef. 273.23.

Biblioteka Główna UMK



**300020830394**

Biblioteka Główna UMK



300020830394

